Rok XIII. Nr. 292 (3895) Wilno, Sobota 24 Października 1936 r. Cena 15 groszy

KURJER WILEŃSKI

Nikt nie zapomni

Jest rzeczą niewątpliwą, że niedawny proces moskiewski podkopał bardzo wpływy komunistyczne. Co tu długo się rozwodzić: prawdziwe oblicze stalinowskiej Rosji ukazało się dzięki niemu w całej swej grozie i w całym cynizmie. Te protesty wiernych — donie dawna — sprzymierzeńców z Frontów Ludowych świadczą o tem najwyraźniej. Fala oburzenia zalała świat. Odbiło to się nawet na sympatjach do rządu madryckiego. A więc przegrana na całej linji.

Sowiety się przeliczyły. Tak były pewne sympatji dla siebie, tak były pewne zręczności swych agitatorów, „którzy wszystko potrafią wytłumaczyć", że — dla względów polityki wewnętrznej — pozwoliły sobie na zdemaskowanie oficjalne tego, co dotąd kryło się w podziemiach G.P.U.

Jaką więc przyjęły taktykę na przyszłość?

Chcą „przeczekać". Instrukcje sowieckie dla agentów Kominternu brzmią wyraźnie: nie sprzeciwiać się akcji potępienia procesu. Nie opuszczać organizacyj opanowanych. Łagodzić w nich kurs antysowiecki, łagodzić oburzenie, ale nie stawiać sprawy na ostrzu noża. Niech świat o procesie zapomni. Po roku będzie można zaufanie odbudować.

Trzeba przyznać, że jest to taktyka bardzo zręczna, jedynie możliwa. Istotnie dziś agitatorzy siedzą cicho, jak myszy pod miotłą i starają się zatrzeć wrażenie procesu. Grają na pacyfizmie, stroją się w humanitaryzm, pozwalają protestować. Ludzie mają krótką pamięć. Zapomną.

Otóż prawdopodobnie nie zapomną. Zapomnieliby napewno, gdyby nie to, że proces moskiewski ujawnił nowe, imperjalistyczne, klasowe oblicze Rosji sowieckiej. Dziś ci nawet, co wierzyli dotąd bezwzględnie Stalinowi, zaczynają widzieć prawdę. Gdy się przegląda ostre, antysowieckie tytuły we francuskiej prasie lewicowej, gdy się czyta odrzucone przygniatającą większością głosów wniosek o współpracy z komunistami w angielskiej Labour Party — ujawnia się kompromitacja Sowietów tam nawet, gdzie dotychczas mieli pozycje murowane.

Jeden niepopularny proces można zapomnieć. Ale trudno jest zapomnieć, trudno jest nie widzieć tego oblicza, jakie Rosja sowiecka dziś posiada. Oblicze to — któreśmy niejednokrotnie opisywali — zarysowywało się od lat kilku. Ale tak zwykle bywa, że dopiero jakiś wstrząs, jakiś wypadek nagły zdziera ludziom zasłonę z oczu i potem już patrzą oni inaczej.

Takim wstrząsem był proces moskiewski. O jednym wypadku gwałtu ludzieby istotnie mogli zapomnieć. Ale proces ten był punktem zwrotnym, który zmienił wogóle kąt widzenia świata na Rosję dzisiejszą. Dziś w obozie komunistycznym niema miejsca dla ludzi ideowych i rozsądnych. Bo nie wszystko można zapomnieć.

* *

Nie znaczy to, że z komunizmem walczyć już nie trzeba. Agitatorzy działają, a ludzi łatwowiernych zawsze się znajdzie. Przedewszystkiem trzeba naprawdę objektywnie informować o tem, jak Rosja Sowiecka wygląda. Ten objektywizm jest najlepszą antykomunistyczną propagandą.

Propaganda komunistyczna idzie po linji zbliżenia się z Sowietami w polityce międzynarodowej. Politykę taką uprawiają często nawet ugrupowania jawnie antykomunistyczne. Politykę taką widzi „Myśl Polska" u Stronnictwa Narodowego. W nr. 17 „Myśli Polskiej" czytamy:

> Pozwolimy sobie cały obóz p. Rybarskiego i „Warszawskiego Dziennika Narodowego" oskarżyć o wysługiwanie się nie jakimś mglnym ideom komunizująco-ustrojowym, lecz realnej akcji wielkomocarstwowej Rosji, używającej komunizmu za jedno ze swych narzędzi w polityce zagranicznej. W „Myśli Narodowej" (20.IX) w artykule S. Kozickiego czytaliśmy przerażające swą naiwnością uzasadnienia „frontu ludowego" państw kierowanych przez Bluma i Stalina, do których Polska ma się całkowicie dopasować. Propagowanie oparcia dla Polski u chwilowego (Francja) i przysięgłego (Rosja) przyjaciół czerwonego Madrytu, bez odrobiny złośliwości porównać możemy z enuncjacjami Komunistycznej Partji Polski.

Można z tą oceną dyskutować. Ale nie można o niej tak pisać jak to uczynił „Kurjer Poranny" w artykule wstępnym pod soczystym tytułem „Łańcuch głupoty":

> „Myśl Polska", równająca starych wygów endeckich z wysłannikami Kominternu, niepotrzebnie tylko zastrzega się, że nie powodowała się przytem złośliwością. O złośliwości, istotnie, niema tutaj mowy. To, z czem mamy tutaj do czynienia, jest, niestety, rzeczą o wiele gorszą. Jeśli nie chcemy jej kwalifikować, to nie dlatego, abyśmy o niej nie mieli wyrobionego zdania, jesteśmy zresztą pewni, że każdy z Czytelników naszych potrafi ją nazwać po imieniu.

„Kurjer Poranny" nazwał ją po imieniu w tytule. A doprawdy, czyż tezy przytoczonego przezeń wyjątku były aż tak głupie? Niby co? Czy „Kurjer Poranny" chce stawiać na Sowiety? Nie rozumiemy tego ataku.

A. G.

Szeroki zakres polityczny rozmów min. Becka w Anglji

LONDYN, (Pat). Dzienniki londyńskie podają komunikat oficjalny o zapowiedzianej wizycie ministra Becka w Londynie i wyjaśniają, że wizyta nie mogła dojść wcześniej od skutku spowodu żałoby dworskiej, która się teraz zakończyła. Dzienniki rozważają tematy rozmów ministra Becka w Londynie.

„News Chronicle" twierdzi, że następujące zagadnienia, niepokojące rząd brytyjski, będą omawiane podczas pobytu min. Becka:

1) ogólne zagadnienie bezpieczeństwa we Wschodniej Europie,

2) stanowisko Polski wobec paktu francusko—sowieckiego,

3) sprawa pomocy sowieckiej dla rządu hiszpańskiego.

„News Chronicle" twierdzi, że min. Beckowi będzie towarzyszyła poważna liczba ekspertów.

„Daily Telegraph" wspomina o sprawach gdańskich, jako o temacie rozmów.

„Times" wylicza 5 głównych spraw, które omawiane będą w Londynie, a mianowicie:

1) odpowiedź Niemiec w sprawie konferencji pięciu mocarstw,

2) deklaracja króla Leopolda o polityce belgijskiej,

3) pobyt min. Ciano w Berlinie,

4) sprawy gdańskie,

5) sprawy hiszpańskie.

Abisynja jeszcze błaga L. N. o pomoc

LONDYN, (Pat). Reuter donosi z Genewy: negus nadesłał do sekretarza generalnego Lig. Narodów depeszę od regenta Abisynjii Zachodniej, wzywającą cesarza Haile Selassie, aby ponowił w Lidze Narodów starania o pomoc przeciw napastnikom włoskim.

Luiz Eguiguren
nowym prezydentem Peru

LIMA, (Pat). Według dotychczasowych obliczeń w głosowaniu na prezydenta Peru największą ilość głosów otrzymał Luiz Eguiguren, który obejmie władzę po obecnym prezydencie gen. Benavides.

Dziś min. Ciano będzie u Hitlera

RZYM, (Pat). **Agencja Stefani donosi z Berlina:** minister hr. Ciano odbył dziś z rana ostatnią naradę z min. von Neurathem, po czem zwiedził akademję lotniczą w Gatow pod Berlinem, gdzie podejmował go premjer Goering.

Jutro z rana min. Ciano spotka się z kanclerzem Hitlerem w Oberpfjugsberg w Alpach Bawarskich.

Degrelle buntuje się

BRUKSELA, (Pat). Premjer van Zeeland wygłosił wczoraj wieczorem przemówienie, które było podawane przez radjo. Premjer wyjaśnił, iż decyzja rządu zakazu zebrania, jakie reksiści zamierzyli zorganizować w niedzielę, była podyktowana wyłącznie przez konieczność utrzymania porządku.

Van Zeeland oświadczył: nigdy Belgja nie zgodzi się na panowanie ulicy. Żaden inny rząd nie zapewnia tak całkowicie, jak rząd belgijski, wolności słowa. Będzie ona istniała i nadal. Jednocześnie jednak rząd belgijski potrafił zapewnić poszanowanie porządku publicznego, Będzie on nadal utrzymywany.

Van Zeeland zwrócił następnie uwagę na narodowy charakter rządu, oddając: rezultaty długiego i uciążliwego wysiłku trwającego od 20 miesięcy mogłyby być bardzo prędko zniszczone, gdyby niepokoje i agitacja zawładnęły naszą ojczyzną. W tym duchu rząd powziął decyzję, która po raz pierwszy będzie zastosowana do manifestacji, projektowanej w przyszłą niedzielę. W obecnej chwili, dopóki będzie trwało naprężenie, wszelkiego rodzaju zgromadzenia bez względu na poglądy organizatorów będą zabronione, decyzja ta będzie stosowała się do wszystkich.

BRUKSELA, (Pat). Leon Degrelle przyjął w obecności swego sprzymierzonego, przedstawiciela przywódcy nacjonalistów flamandzkich przedstawicieli prasy, którym wręczył manifest, skierowany „przeciw dyktaturze". W manifeście tym przewódca reksistów oświadcza, że rząd uciekł się od pogwałcenia swobód konstytucyjnych i wywołał wrzenie rewolucyjne.

„Świadomi tego, że żyjemy w chwili przełomowej — głosi m. in. manifest — odrzucamy wszelką dyktaturę. To my bronimy prawa i porządku przed dyktaturą rządu. Walka decydująca zaczęła się". Manifest kończy się hasłem „Rex zwycięży".

WOJSKO BĘDZIE W POGOTOWIU.

BRUKSELA, (Pat). Minister obrony narodowej wydał rozkaz do wojska, aby od godz. 9 z rana w niedzielę dnia 25 października nie opuszczały koszar aż do 26 października. Zarządzenie to dowodzi, że rząd uważa położenie za bardzo poważne wobec zapowiedzi pochodu reksistów, który dojść ma do skutku pomimo zakazu.

Straż u mogił na pobojowisku



Zdjęcie nasze przedstawia straż honorową rządowej milicji hiszpańskiej, u mogił poległych czerwonych milicjantów na pobojowisku hiszpańskiem na froncie Huesca.

Ceny miejsc w „LUTNI“ specjalnie zniżone — od 20 gr. do 3 zł. Sukces sezonu
„Jacht miłości“ — z Elną Gistedt

Min. Poniatowski o przebudowie struktury agrarnej

WARSZAWA. (Pat.) Dnia 23 b. m. odbyła się w Ministerstwie Rolnictwa i Reform Rolnych konferencja prasowa, na której p. min. Poniatowski poinformował przedstawicieli prasy o rządowych pracach agrarnych.

PRZELUDNIENIE WSI.

Wytyczne tych prac wyglądają jak następuje:

Zasadniczą cechą polskiej struktury agrarnej jest olbrzymie przeludnienie wsi, nie znajdujące odpowiednika w żadnem z państw europejskich. Z jednostki powierzchni utrzymuje się w Polsce trzykrotnie więcej ludności rolniczej, niż w ZSRR, przeszło dwukrotnie więcej niż w Danji i Estonji i o 50 procent więcej niż w Niemczech, Czechosłowacji i na Węgrzech.

Przeludnienie to jest wynikiem dużego przyrostu naturalnego, zanikiem emigracji oraz zbyt słabem tempem uprzemysławiania i urbanizacji.

Gdy procesy urbanizacyjne nie mogą wchłonąć i zatrudnić naturalnego przyrostu ludności — narastająca we wsiach ludność musi w rolnictwie znaleźć zatrudnienie. Musimy zgodzić się z tem zjawiskiem, że zjawisko przeludniania wsi nie może być zahamowane do czasu, dopóki przemysł handel i rzemiosło nie potrafią wchłonąć całego naturalnego przyrostu ludności w Polsce, to za około 450 tys. rocznie. Dopóki te procesy nie nastąpią, wieś musi przyjąć dużą część swego przyrostu naturalnego. W przeciwnym bowiem razie przypływ ludności ze wsi do miast, nie znajdującej należytego zatrudnienia powiększyłyby katastrofalnie bezrobocie.

ZNACZENIE REFORMY ROLNEJ.

W zagadnieniu zatrudnienia narastającej ludności obok procesów urbanizacyjnych, pierwszorzędne znaczenie posiada akcja reformy rolnej. W wyniku przeprowadzonej w 1919—1935 roku parcelacji utworzono 135 tys. nowych gospodarstw, 63 tys. parcel robotniczych, rzemieślniczych i urzędniczych oraz około 432 parcel dodatkowych, uzupełniających karłowate gospodarstwa. Licząc 6 osób na jedno gospodarstwo, w nowych rolniczych 135 tys. osadach, otrzymamy liczbę ludności około 800 tys. osób, które w wyniku akcji parcelacyjnej otrzymały stałe warsztaty pracy.

Dalsza parcelacja gospodarstw folwarcznych jest koniecznością gospodarczą i społeczną. Jest nią tem bardziej, że jak ostatnie badania wykazują, użytkowanie ziemi w gospodarstwie mniejszem daje większe korzyści społeczno-gospodarcze, aniżeli w gospodarstwie większem. W naszych warunkach przeludnienia wsi i głodu ziemi konieczne jest dążenie do wyprodukowania z ziemi maksymalnej ilości dóbr i do utrzymania na niej maksymalnej liczby ludzi. Jest rzeczą niezaprzeczoną, że dochód społeczny, czyli suma dochodów, jakie czerpią z gospodarstwa rolnego właściciel, państwo, samorząd i osoby trzecie, jest w gospodarstwach małych na jednostkę powierzchni znacznie wyższy, aniżeli takiż dochód z gospodarstw większych. Większy jest analogicznie przypływ gotówkowy.

Siła zakupu produktów przemysłowych przez drobne gospodarstwa jest w stosunku do jednego hektara gruntów niewątpliwie wyższa, aniżeli gospodarstw większych.

Również odporność małych warsztatów rolnych jest niepomiernie wyższa, aniżeli warsztatów większych.

UINTENSYWNIENIE ROLNICTWA.

Nieodzownym warunkiem uintensywnienia gospodarstw jest w znacznej części Polski uprzednie dokonanie scalenia gruntów oraz przeprowadzenie koniecznych meljoracyj.

Akcja rządowa w tym zakresie dała dotychczas następujące wyniki:

W okresie 1918—1935 r. scalono 589 tys. gospodarstw o obszarze zgórą 4 mil. ha. Rocznie scala się obecnie około 75 tys. gospodarstw. Wymaga scalenia jeszcze około 6 milj. ha.

Akcja meljoracyjna, przeprowadzona przez państwo, obejmuje regulacje większych ścieków wodnych, t. zw. meljoracje podstawowe, które mają na celu stworzenie uzasadnionych odpływów. Ponadto na gruntach scalanych wszelkie tereny, wymagające uregulowania stosunków wodnych, meljoruje się rowami otwartemi, przy czem zainteresowana ludność daje szarwark. Rocznie odwadnia się w ten sposób około 60. tys. ha.

W 1935 r. uruchomiono specjalną akcję zagospodarowania łąk na terenach zmeljorowanych, akcję tę prowadzą Izby Rolnicze przy państwowej pomocy kredytowej.

Parcelacja i osadnictwo w r. 1937

Zamierzenia rządu na rok 1937 w dziedzinie agrarnej idą w kierunku wzmożenia akcji parcelacyjnej do wysokości około 120.000 ha. Norma przewidziana w ustawie o wykonaniu reformy rolnej, a wynosząca, jak wiadomo, 200 tys. ha. nie zostanie zatem wykonana pomimo ustalenia dodatkowego wykazu imiennego w wysokości 27.000 ha.

Zwrócona będzie specjalna uwaga Na WZMOŻENIE AKCJI OSADNICZEJ zwłaszcza w WOJ. ZACHODNICH. Dotychczas zgłoszone wykazy imienne dają rządowi możność rozparcelowania w woj. zachodnich w 1937 r. zgórą 20.000 ha gruntów, co pozwoli na powiększenie zapoczątkowanej w ubiegłym roku akcji kolonizacyjnej woj. krakowskiego na terenie woj. zachodnich. Przewidziane jest również wzmożenie akcji osadniczej w woj. lubelskiem, lwowskiem, tarnopolskiem i wołyńskiem, przyczem osadnicy rekrutowaliby się ze specjalnie przeludnionych powiatów, zwłaszcza z woj. kieleckiego oraz lwowskiego. Akcja kolonizacyjna na terenie woj. zachodnich połączona jest z zabudową osad przez rząd. Natomiast jeżeli chodzi o osadnictwo w innych województwach, przewidziana jest pomoc kredytowa dla przesiedlających się osadników. Tworzone nowe osady zapewniają rodzinie samodzielną egzystencję. Przeciętny obszar gospodarstw osadniczych utrzymuje się stosunkowo bardzo równomiernie na tym samym poziomie przeciętnie około 10 ha, przyczem jest charakterystyczne, że rządowa parcelacja tworzy nieco większe osady, niż parcelacja prywatna.

Projektuje się wzmocnienie nadzoru nad parcelacją prywatną, a to wobec stwierdzenia licznych przypadków t. zw. dzikiej parcelacji, t. j. parcelacji prowadzonej bez pozwolenia lub niezgodnie z warunkami pozwolenia, a narażającej nabywców — drobnych rolników na straty.

Ministerstwo nie zamierza zastępować prywatnej parcelacji przez parcelację rządową. Byłoby to niewykonalne zarówno ze względów finansowych, jak i organizacyjnych. Natomiast jest rzeczą konieczną dostosowanie parcelacji prywatnej do wymagań interesów państwowych w ramach obowiązującej obecnie ustawy o wykonaniu reformy rolnej. Nowelizacja tej ustawy nie jest przewidziana.

LISTY IMIENNE.

Błędny jest pogląd, jakoby ogłoszenie wykazów imiennych nieruchomości podlegających przymusowemu wykupowi, było równoznaczne z poważnem nasileniem parcelacji rządowej. Jak wiadomo, właściciele nieruchomości ziemskich, umieszczonych na wykazach imiennych, mają możność w ciągu roku prywatnie rozparcelować grunty objęte wykazem. Zauważyć trzeba, że na 173 tys. ha gruntów, objętych wykazami imiennemi od 1926 ro 1935 r., tylko 30 tys. ha poddane zostało przymusowemu wykupowi, resztę zaś objęła dobrowolnie parcelacja, przyczem przymusowy wykup stosowany był niemal wyłącznie na terenie woj. zachodnich, gdzie niechęć właścicieli ziemskich, zwłaszcza narodowości niemieckiej, do wykonania parcelacji, zmuszała rząd do stosowania tego środka.

273.808 bezrobotnych w Polsce

WARSZAWA, (Pat). Liczba poszukujących pracy, zarejestrowanych przez biura Pośrednictwa Pracy Funduszu Pracy wynosiła w dn. 15 bm. ogółem 273.808 osób, tj. o 7.959 osób więcej niż w dniu 1 października rb.

Porozumienie Unji Narodowej Kombatantów z płk. de La Rocque

PARYŻ, (Pat). Francuska partja społeczna ogłosiła wczoraj następujący komunikat: prezes Unji Narodowej kombatantów Jean Goy i prezes francuskiego stronnictwa społecznego de la Rocque po wymianie poglądów, która trwała od kilku tygodni, doszli od porozumienia co do konieczności jak najprędszego położenia kresu antagonizmom dwuch wrogich bloków, przeciwstawiających sobie nawzajem obywateli francuskich. Postanowiono sprzyjać lokalnym porozumieniom zarówno w Paryżu, jak na prowincji, mogącym przyczynić się od ujawnienia akcji Moskwy i rozbrojenia tych, którzy przygotowują wojnę domową.

Te porozumienia lokalne pozostawią całkowitą swobodę każdemu z ugrupowań. Kontakt pomiędzy de la Rocque'iem i Jean Goy będzie utrzymany perjodycznie lub kiedy tego będą wymagały wydarzenia. Działalność, która będzie mogła wyniknąć z tego porozumienia nie powinna nigdy zagrażać ustrojowi republikańskiemu.

Dymitrow zesłany na Syberję?

PARYŻ, (Pat.) „Le Jour“ donosi, że według pogłosek, obiegających w kołach rosyjskiej emigracji, sekretarz generalny komitetu wykonawczego trzeciej międzynarodówki Dymitrow został zesłany na Syberję. Przyczyna zesłania, ma być, jak podaje „Le Jour“, fakt, że Stalin czyni Dymitrowa odpowiedzialnym za niepowodzenie akcji komunistycznej w Hiszpanji.

KTO WYGRAŁ?

WARSZAWA, (Pat). Ważniejsze wygrane 2-gie ciągnienie: 25,000 zł — 32737; 20,000 zł — 175308; 5.000 zł — 15144; 2,000 zł — 156929.

Każdy dzień coraz bliżej Madrytu

LA CORUNA, (Pat). Na froncie Huesca według brzmienia oficjalnego komunikatu z głównej kwatery powstańczej, gwałtowne ataki wojsk rządowych zostały odparte z ciężkiemi stratami. Na froncie Avila powstańcy zajęli Las Naas i del Marques. Wojska powstańcze posuwają się bez przerwy w kierunku Madrytu. Na odcinku Aranjuez Illescas odparto kontratak wojsk rządowych. Na froncie Guadalajara wojska rządowe poniosły znaczne straty W Anadłuzji powstańcy rozbili oddziały wojsk rządowych, które usiłowały zająć wioskę Castro del Rio.

Manifestacje kobiet

RABAT, (Pat). Radjo Kadyks w komunikacie ogłoszonym wczoraj po południu donosi, że w Madrycie odbyły się znowu manifestacje kobiet przed gmachem ministerstwa wojny, które domagały się oddania Madrytu w ręce wojsk powstańczych. Gabinet madrycki zdecydował się przenieść siedzibę rządu do Barcelony oraz uchwalił projekty, dotyczące obrony stolicy.

Aktorzy sowieccy — Hiszpanom

MOSKWA, (Pat). Aktorzy sowieccy złożyli na rzecz pomocy ludności hiszpańskiej 232 tysięcy rubli.

Mobilizacja powszechna w Madrycie

JEREZ DE LA FRONTERA, (Pat). Radjowy komunikat powstańczy z godziny 8,15 zrana donosi: na odcinku Siguenza wojska narodowe idą dalej naprzód i zajęły Torremocho.

W Madrycie mobilizacja milicjantów gotowych do ruszenia na front nie dała ilościowo dostatecznych wyników. Zarządzono więc mobilizację powszechną. Radjo madryckie obwieściło, że przybyło z ZSRR 50 samolotów, a dziś przybyć ma jeszcze 60.

Delegacja włoska przywiozła ziemię na kopiec Marszałka

KRAKÓW, (Pat). 23 bm. o godzinie 18,55 przybyła od Krakowa delegacja armji włoskiej z ziemią pobraną z Palatynu w Rzymie, celem uroczystego jej złożenia w dniu jutrzejszym w imieniu Mussoliniego do masywu kopca Józefa Piłsudskiego na Sowińcu.

Wraz z delegacją armji włoskiej przybyli do Krakowa i uczestniczyć będą w jutrzejszej uroczystości inspektor armji gen. dyw. Norwin Neugebauer, jako przedstawiciel generalnego inspektora sił zbrojnych gen. dyw. Edwarda Rydza Śmigłego, gen. Wieniawa Długoszewski z ramienia komitetu uczczenia pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego, płk. Adam Koc i wicemarszałek sejmu Schaetzel.

Wolna ręka w sprzedaży broni Hiszpanji

Nota sowiecka do Komitetu nieinterwencji

MOSKWA, (Pat.) Ambasador ZSR w Londynie Majskij z polecenia swego rządu złożył dzisiaj przewodniczącemu Komitetu londyńskiego lordowi Plymouthowi deklarację w sprawie dalszego stanowiska ZSRR wobec wypadków, rozgrywających się na terenie Hiszpanji.

Rząd sowiecki stwierdza ponownie w swej deklaracji naruszenie porozumienia o nieinterwencji przez sygnatarjuszy tego porozumienia, w rezultacie czego wojna domowa w Hiszpanji przewleka się. Wszelkie usiłowania przedstawicieli ZSRR, zmierzające do położenia kresu naruszania zasady nieinterwencji, stwierdza deklaracja, nie znalazły poparcia ze strony Komitetu, a ostatnia propozycja ZSRR o wprowadzenie kontroli portów portugalskich nie została wciągnięta na porządek obrad dzisiejszego posiedzenia Komitetu. W ten sposób porozumienie o nieinterwencji przestało faktycznie istnieć.

Rząd ZSRR widzi tylko jedno wyjście z obecnej sytuacji: przywrócić rządowi hiszpanii prawo i możność nabywania broni poza Hiszpanją, z jakiego te prawa i możności korzystają obecnie wszystkie rządy na świecie, a sygnatarjuszom porozumienia pozostawić wolną rękę w sprzedawaniu lub niesprzedawaniu broni Hiszpanji.

W każdym bądź razie — stwierdza w konkluzji deklaracja — rząd sowiecki nie pragnąc nadal ponosić odpowiedzialności za wytworzoną sytuację, jawnie niesprawiedliwą w stosunku do legalnego rządu hiszpańskiego i narodu hiszpańskiego, zmuszony jest już obecnie oświadczyć, iż zgodnie z jego deklaracją z dnia 7 października, nie może uważać się za związanego porozumieniem o nieinterwencji w większym stopniu, niż którykolwiek inny sygnatarjusz tego porozumienia.

LONDYN. (Pat.) Ambasador ZSRR Majskij oświadczył, że Sowiety nie wycofują się z Komitetu nieinterwencji w Hiszpanji i że będą reprezentowane na jutrzejszem zebraniu podkomitetu.

W dwóch wyższych uczelniach we Lwowie zawieszono wykłady

LWÓW, (Pat). Dziś na uniwersytecie doszło do incydentów w czasie których pobito i poraniono kilku studentów Żydów.

Na politechnice lwowskiej odbył się nielegalny wiec protestacyjny spowodu wydalenia studenta chemji Szostkiewicza.

Rektorzy obu uczelni wobec tych zajść zawiesili wykłady aż od odwołania.

Kongres radykałów nawołuje do interwencji w Hiszpanji

PARYŻ, (Pat). Na posiedzeniu komisji do spraw zagranicznych kongresu radykałów w Biarritz uchwalono wniosek Ripault'a, który będzie przedłożony na plenum. Wniosek brzmi jak następuje: kongres wzywa rząd francuski, aby interwenjował w zatargu hiszpańskim, tak jak przed 100 laty w tym celu aby jeńcy nie byli rozstrzeliwani.

Ścisła selekcja wśród komunistów

MOSKWA. (Pat.) Ogłoszono rozporządzenie centralnego komiteu WKP (b), zabraniające masowego przyjmowania członków od partji. Każdy nowowstępujący winien być przyjmowany do partji indywidualnie. Poza tem procedura przyjęcia nie powinna trwać zbyt krótko.

Kongres radykałów (tym razem nie przeciw rządowi)

(Od własnego korespondenta)

Paryż, w październiku.

Kongresy partji radykalnej mają już swą ustaloną groźną reputację: są zawsze niebezpieczne dla rządu. O kongresy te rozbiło się już wiele gabinetów i to nawet takich, które miały opinję, iż są „nie do zastąpienia". M. in. Poincare, a niedawno — Doumergue, mieli sposobność przekonać się o potędze kongresów radykalnych. Na kongresach tych wytworzyła się nawet specjalna metoda obalania gabinetów, nie bezpośrednia, lecz pośrednia, t. zn. przez uchwalanie dla ministrów radykalnych takich dyrektyw, które były nie do przyjęcia dla innych członków rządu. Kongres radykałów kończył się więc przeważnie rezolucją kompromisową i niejasno wystylizowaną, t. zw. popularnie „białym murzynem" (negre—blanc), który narazie szczerzył zęby z miłym uśmiechem, a potem zmieniał się już w zdecydowanego czarnego demona rozbijającego gabinet i uchylającego się od wszelkiej współpracy.

Trzeba przyznać, że zazwyczaj kosztem kongresów ponosiły raczej ugrupowania centrowo—prawicowe i rządy oparte na formie t. zw. unji narodowej. W roku bieżącym, po raz pierwszy, odbywa się kongres w innych warunkach: radykali biorą wprawdzie udział w rządzie koalicyjnym, ale już nie prawicowo—centrowym, lecz wyraźnie lewicowym. Czy obecny kongres okaże się również groźny w swych skutkach, jak inne kongresy radykalne? Czy w czasie obrad zostaną zachwiane podstawy na których opiera się gabinet Bluma?—Odpowiedzi na to pytanie może udzielić w znacznej mierze rozważenie obecnej sytuacji wewnętrzno—politycznej we Francji.

Od pewnego już czasu wśród partji radykalnej nurtują dość silne tendencje opowiadające się przeciw współpracy we „froncie ludowym". Utrzymanie się atmosfery podniecenia społecznego i ruchów strajkowych, masowe rozpowszechnienie się strajków okupacyjnych, próby uruchomienia przez państwo strajkujących zakładów i inne tego rodzaju fakty — wywołały poważne obawy wśród radykałów, którzy opierając się na szerokich masach chłopskich i drobnomieszczańskich stoją zdecydowanie na gruncie



Daladier.

poszanowania własności prywatnej i zachowania ładu społecznego. Z drugiej strony, niemniej **poważne obawy zaczyna budzić wśród radykałów coraz to bardziej jaskrawa ingerencja Kominternu w wewnętrzne sprawy francuskie i próby oddziaływania Moskwy na zagraniczną politykę Francji.** Na skutek tego radykali, którzy dotychczas byli obok komunistów głównymi zwolennikami zbliżenia do ZSRR, zaczynają obecnie zajmować front zbliżony raczej do socjalistów. Równocześnie znacznie wzrosły wrogie dla komunistów tendencje od czasu rozpoczęcia przez „La Republique" antymarksistowskiej krucjaty. Nie należy jednak żywić złudzeń co do rezultatów tej kampanji: **radykali są nastrojeni antykomunistycznie, ale nie są — przeciw frontowi ludowemu.**

W tym wypadku radykali zajmują stanowisko zbliżone do socjalistów, które można wyrazić w jednem zdaniu: **albo utrzymanie frontu ludowego, albo — nowe wybory.** Mowa premjera Bluma w Orleans i ostatnie przemówienie min. stanu w obecnym gabinecie i jednego z czołowych przywódców partji radykalnej Chautempsa — jasno precyzuje bowiem, iż obydwie partje nie zamierzają szukać żadnej innej formuły większości parlamentarnej poza już istniejącą t. j. poza „frontem ludowym".

Stanowisko socjalistów i radykałów jest w tym wypadku zupełnie zrozumiałe. Obydwie partje są bowiem zniecierpliwione akcją komunistyczną i stosowaną przez nich taktyką, która polega na uchylaniu się od odpowiedzialności za władzę przy równoczesnem wykorzystywaniu wszelkich prerogatyw jakie może dać udział w rządzie. W ten sposób komuniści grali równocześnie przy dwóch stołach: rządowym i opozycyjnym, co oczywiście nie mogło być wygodne dla innych partyj wchodzących w skład „frontu ludowego". Ostatnie przemówienia premjera Bluma i min. Chautempsa są więc właściwie ostrzeżeniami pod adresem komunistów, iż zarówno socjaliści jak i radykali nie pozwolą na tego rodzaju politykę i nie zgodzą się na to by odpowiedzialność za obecny eksperyment frontu ludowego spadła wyłącznie na te dwie partje.

To zagadnienie nabiera obecnie pierwszorzędnego znaczenia, gdyż „eksperyment Bluma" nie wydał w dziedzinie gospodarczo—finansowej tych rezultatów, jakich się spodziewano. Bilans z pięciomiesięcznych rządów „frontu ludowego" jest w dziedzinie finansowej bardzo niepomyślny; przedłużająca się atmosfera podniecenia i strajków stawia zaś pod znakiem zapytania sprawę rezultatów osiągniętych w dziedzinie gospodarczej. Oczekiwany prąd zaufania i ożywienia gospodarczego dotychczas się bowiem nie wytworzył, a stan skarbu jest pomimo dewaluacji bardzo niepomyślny. W tych więc warunkach **socjaliści i radykali zdecydowani są na postawienie zasady odpowiedzialności zbiorowej** wobec wyborców dając w ten sposób do zrozumienia komunistom, że nic nie zyskają na rozbiciu się frontu ludowego.

Kongres partji radykalnej nie powinien więc odegrać w obecnej sytuacji wewnętrzno—politycznej groźnej dla rządu roli. Pomimo antykomunistycznych nastrojów nurtujących wśród radykałów właściwe niebezpieczeństwo dla gabinetu Bluma znajduje się nie w Biarritz, ale w Paryżu — w łonie grupy komunistycznej, która chętnie wycofałaby się teraz na bardziej bezpieczne, z punktu widzenia wyborczego i bardziej dogodne pozycje. Kongres w Biarritz pozwoli jednak ministrom radykalnym na zdanie sobie sprawy z istotnie panujących w kraju nastrojów i z tego powodu jego obrady będą miały duże znaczenie dla dalszego rozwoju wewnętrzno—politycznej sytuacji we Francji.

J. Brzękowski.



Herriot, b. prezes.



Chautemps.

Recepta oświetleniowa Nr. 1



Rodzice! Jeżeli dziecko nadmiernie pochyla się nad książką, to znaczy, że oświetlenie jest niedostateczne. Dla uczącego się dziecka jest najodpowiedniejszym światło żarówki na 65-Dlm., umieszczonej w armaturze nieoślepiającej. Osramówki D dają obfite i tanie światło.

OSRAMÓWKI-D

produkuje się na: 15, 25, 40, 65, 100, 125 i 150-Dlm.

Wyrób polski

Eugenja Kobylińska

Pamiętnik nauczycielki

Wyszedł już z drukarni „Znicz" i jest do nabycia we wszystkich księgarniach

Cena zł. 5.–

Teatr na Pohulance

Ludzie na krze

Sztuka w 3-ch aktach Ludwika Wernera. Reżyserja W. Czengerego, dekoracje W. Makojnika

Mamy na scenie mieszkanie „profesora" gimnazjalnego. Biurko, stół lichy pod serwetą, pluszowe mebelki, wypłowiałe tapety ze śladami „lanszaftów", które zapewne powędrowały do handlarza tandetą. — Kryzys, żyć trzeba...

Ten smętny, co tu gadać — dość parszywy pokój zdaje się grać w sztuce. Wśród pluszowych mebelków z XIX wieku obija się sześć osób zanędzniałych, bez pracy, lub źle płatnych, wśród tych mebelków tłucze się również — duch czasu, ale ten stary, zemerytowany, a może raczej zredukowany duch XIX wieku.

Sztuka chce bowiem pokazać konflikt dwuch pokoleń, dwuch światów, dwuch moralności. Stary profesor, członek partji konserwatywnej i ojciec 4-ga młodych bez miejsc na świecie—reprezentuje moralność pozytywną, moralność pracy, obowiązku, zasługi. Młodzi.. Kim są młodzi? Starszy syn 32-letni inżynier, zredukowany, na fartuszku u rodziców; córka — lekarka na nędznej posadze, zabijającej jakiekolwiek ambicje życiowe, młodsza córka — maszynistka, marząca o karjerze filmowej, wreszcie chłopak podrostek — piłkarz, zaopatrywany w pieniądze przez jakąś kobietę.

Stary profesor, posiadacz parszywych mebli i zabiedzonej rodziny odkrywa z dnia na dzień, jak cała jego praca pedagogiczna i jego ideały wpajane własnym dzieciom rozsypują się, tracą wszelkie znaczenie. Młodych ogarnęła moralność nowa — moralność chaosu i wojny. Tu wszystko ustępuje na bok wobec biologicznej konieczności. Żyć, żyć przedewszystkiem! Żeby nie oszaleć z rozpaczy, żeby mieć na ubranie, na jedzenie, na kilka choćby barw, któremi chcą przystroić swą młodość, uczą się być gotowi na wszystko. Wartości osobiste wobec praw chaosu i wojny nie znaczą nic. Trzeba się „urządzić". Robią więc to wszyscy czworo po kolei, jak kto potrafi. A stary profesor nic nie rozumie. Rozpacza tylko, że oto młodzi są jak ludzie na krze, która odpływa na zatracenie, a on nic im pomóc nie potrafi.

Przyznać trzeba, że i my nie wiele rozumiemy. W imię czego lamentuje profesor? W imię tych mebelków pluszowych? — Przypomina się mimowoli, że lęgną się w nich pluskwy i panie Dulskie. A z czem walczy? Z zamiłowaniem do piłki nożnej? — To chyba nie jest jeszcze istota złego. Również i fakt, że córka — lekarka zajmie się pewnemi zabiegami ginekologicznemi nie wystarcza by przesądzić o jej indywidualnej moralności. Pan autor nie pofatygował się powiedzieć co myśli o warunkach, które zdeterminowały postępowanie osób jego sztuki, ani też nie pokazał, czy ci ludzie naprawdę rozkładają się, naprawdę są „na krze", czy też może tylko okupują się wobec „życia" osobliwą kazuistyką, nie przez nich zresztą wymyśloną, wcale nie nową.

Te kilka odmian „wypłynięcia na wierzch", które demonstruje w sztuce młode pokolenie musiał pan profesor obserwować i za swoich czasów. Są to sposoby wyjątkowe, niespołeczne, czasem antyspołeczne, w każdym razie — dla niewielu. Nic to jeszcze nie mówi o społeczeństwie, nic tu nie stawia przed oczy prawdziwych konfliktów naszej epoki w całej ich rzeczywistej grozie. Tembardziej że w końcu sztuki groźna owa kra rozpływa się na znacznie drobniejsze kawałki lodu; wystarczy ich w sam raz by wypełnić wiaderko, z którego już już wygląda happy - endowa flaszka szampana...

Tak więc zamiast sztuki z problemem w wielkim stylu mamy właściwie historyjkę napisaną dość po amatorsku. Jeśli to wszystko trzyma się jako tako razem, to zasługa w głównej mierze zespołu aktorskiego.

Trzon sztuki tworzy trójca: **Czengery** (profesor), **Niedźwiedzka** (lekarka) i **Staszewski** (inżynier). Wszystkie trzy role niezbyt wdzięczne, o ekspresji zamazanej (młodzi) lub monotonnej (profesor). Mimo to potrafili oni wydobyć z tego kilka scen silnych, jak np. rozmowa profesora z synem w drugim akcie, albo sceny kuszenia i powolnej przemiany zahukanej lekarki w „nowoczesną" kobietę. Reszta ról to epizody, lub obrazki rodzajowe. Pp. Masłowska, Szpakiewiczowa, Żmijewska, Mrożewski, Rewkowski, Surowa i Zastrzeżyński odegrali je bez trudności jako normalne próbki rzemiosła aktorskiego. P. Szczawiński natomiast niepotrzebnie był tak kameralny, zwłaszcza że na jego wejście przypada jedyna scena o posmaku zlekka farsowym. Ma się wrażenie, że aktor ten ciągle porusza się w opresji cieniów przeszłości, że to mu odbiera swobodę. A przecie takie właśnie obrazki naturalistyczne powinny posłużyć dobrze na rozruszanie się i gimnastykę przed poważniejszemi wyczynami.

Józef Maśliński.

Co mówi córka negusa o swoim kraju

Jak doszło do wojny abisyńskiej — pamiętniki gen. de Bono

OSTATNIE PODRYGI.

Prasa doniosła o nowych utarczkach w Abisynji. Niedobitki wojsk etjopskich próbują jeszcze szczęścia. Wydaje się jednak, że wszelkie wysiłki są zgóry skazane na niepowodzenie. Kończą się z reguły klęską. Włosi już „zagospodarowali się" w Abisynji na dobre. Wybuchające od czasu do czasu rozruchy są tłumione przy pomocy wojska i samolotów. A wojska włoskiego w Abisynji jest sporo. W takiej sytuacji dalszy opór Abisyńczyków nosi charakter „ostatnich podrygów".

GŁOS MA CZARNA KSIĘŻNICZKA.

Temat Abisynji jednak jest w dalszym ciągu frapujący, nie schodzi ze szpalt prasy.

P. H. Kopciówna ogłosiła we wczorajszym „Kurjerze Warszawskim" wywiad z córką negusa. Ysahai Haille-Selassie praktykuje w jednym ze szpitali londyńskich. Chętnie odbywa następującą rozmowę:

— To dla mnie prawdziwa przyjemność rozmawiać z panią o swojej ojczyźnie.

My, Polacy, żywo interesujemy się losami Abisynji; rozumiemy ją może lepiej, niż inne narody, bo sami przeszliśmy ciężkie koleje losu i wiemy co to jest utrata niezawisłości. Z prasy ogół polskiej opinji dowiaduje się o życiu politycznem i ekonomicznem Abisynji. Czy zechciałaby Wasza Wysokość opowiedzieć mi: o religji, zwyczajach, życiu rodzinnem, o tem, jak żyje, pracuje i myśli Jej ojczyzna?

Córka negusa opowiada: wąskie, ciemne dłonie splecione na kolanach. Granatowa, prosta sukienka, bardzo skromne futerko okrywa szczupłe ramiona; na nogach cieniutkie jedwabne pończochy i czarne czółenka na wysokich obcasach. Głowa duża i ciężka, nieproporcjonalna. Ciekawam ile ma lat? Cerę ma świeżą, ale oczy, — oczy starej smutnej kobiety.

TRZY RODZAJE MAŁŻEŃSTW.

— Religja, dominująca w naszym kraju, jest bardzo stara chrześcijańska religja wyznania koptyjskiego. Pozatem najliczniejszą grupę stanowią muzułmanie, jedyni u nas ludzie, uznający poligamję. Wszystkie inne małżeństwa są monogamiczne. Są u nas zasadniczo trzy rodzaje małżeństw. Pierwszy, to najsłabszy związek, gdy dwoje ludzi poprostu oświadcza, że jest małżeństwem i odtąd żyje razem i tworzy rodzinę. Drugi, to odpowiednik europejskiego ślubu cywilnego, zawiera się wobec urzędnika. W obu wyżej wymienionych wypadkach łatwo jest o rozwód. Trzeci, jedynie poważny, to sakrament kościelny, połączony z szeregiem uroczystości. Małżeństwo pobłogosławione w kościele, bardzo rzadko i z wielkiemi trudnościami może się rozejść, przyczem taki rozwód uważany jest za skandal. Jeżeli chodzi o potomstwo, to jest ono prawnie uznane bez względu na rodzaj związku. Zainteresuje to panią napewno, że gdy ojciec mój doszedł do władzy, małżeństwo zależało jedynie i wyłącznie od woli rodziców; on jednak idąc za wpływem Europy, znacznie umożliwił młodym decydowanie o własnych losach.

CO ABISYNJA ZAWDZIĘCZA NEGUSOWI.

Mojemu ojcu również zawdzięczają wiele kobiety abisyńskie: przedtem niewolnice i sługi, zostały wyzwolone z tej niewoli, mogą wychodzić z domów, widywać innych ludzi, żyć o wiele swobodniej. Jeżeli chodzi o życie rodziny, to role są wyraźnie podzielone. Do ojca należy zaopatrzenie rodziny w środki do życia, do matki prowadzenie domu. Często się zdarza, że kobiety muszą pomagać mężom w pracy na roli, ale uważamy to za zło konieczne. Głównem zajęciem mężczyzn, jest rolnictwo. Przemysł i handel niedawno zaczął się rozwijać, ale jak dotąd jest całkowicie w rękach Europejczyków.

Pytała pani o wykształcenie naszej młodzieży. Polega ono na dobrowolnem posyłaniu dzieci do szkół, gdzie uczą się najelementarniejszych rzeczy: czytania, pisania, rachunków i śpiewu. Mój ojciec, to pierwszy cesarz Abisynji, który rozumie znaczenie wykształcenia, dąży on do stworzenia szkół wyższych (gimnazjum), gdzieby nasza młodzież rozszerzała zasięg wiadomości.

Uniwersytetów oczywiście nie mamy wcale. Narazie zamożni rodzice wysyłają swych synów na paroletnie studja do Europy. Rozumie pani jednak, że w takich warunkach uczyć się może znikomy odsetek, należący do najbogatszej klasy.

Jeżeli chodzi o nasze rozrywki i zabawy, to najbardziej uroczyście obchodzimy święta religijne. Udział w nich biorą wielkie rzesze ludności, które po zakończeniu obrządków ucztują, śpiewają i tańczą. Nasze święta są te same, co w kościele katolickim, to też my również najuroczyściej świętujemy Boże Narodzenie i Wielkanoc, a wśród wielu innych świąt i niedziele uznajemy za dzień odpoczynku. Myślę nawet, że zadużo mamy tych obchodów i uroczystości i przez to zamało pracujemy — dodaje księżniczka z uśmiechem.

Raz do roku obchodzimy rodzaj święta narodowego. Jest ono połączeniem religijno-wojskowej uroczystości. Po nabożeństwie i śpiewach odbywa się rewja wojsk i zabawy.

Muzyka odgrywa w naszem życiu dużą rolę. Fortepian i inne europejskie instrumenty są używane tylko przez kształcone zagranicą jednostki, a normalnie używa się najrozmaitszych miejscowych sprzętów muzycznych. Ciekawy jest fakt, że tak dawniej, jak i teraz największą popularnością cieszyły się piosenki wojenne i marsze wojskowe. Dzieci uczą się ich w szkołach, a cała ludność zna je i śpiewa. To jest jedyny rodzaj muzyki, który nas porywa i zachwyca.

WPŁYWY EUROPEJSKIE.

Wpływy europejskie, rozwijające się coraz bardziej za rządów mego ojca, widoczne są bardzo w strojach abisyńskich. Od szeregu lat sklepy z europejską konfekcją (oczywiście przystosowaną do miejscowych warunków) zaopatrują naszą ludność w ubranie. Szczególnie kobiety garną się do nowych strojów i tylko rozstać się nie mogą z długiemi szalami otulającemi głowy i ramiona.

Księżniczka umilkła i uśmiechnęła się z zakłopotaniem:

— Wiem, że niezbyt dokładnie odpowiedziałam na pytania pani, ale obawiam się, że wiele więcej na ten temat powiedzieć nie mogę, bo widzi pani — ja — ja jestem jeszcze bardzo młoda — mam dopiero siedemnaście lat.

PAMIĘTNIKI GŁÓWNODOWODZĄCEGO WYPRAWY ABISYNSKIEJ.

Niedawno wyszły we Włoszech pamiętniki gen. Emila de Bono, pierwszego głównodowodzącego wojskami włoskiemi w Abisynji. Zawarte są w tych pamiętnikach ciekawe szczegóły jak doszło do wojny abisyńskiej.

JUŻ W ROKU 1932...

Dowiadujemy się, że myśl zbrojnego konfliktu powstała w roku 1932, w cztery lata po zawarciu włosko-abisyńskiego traktatu przyjaźni.

De Bono był w owym czasie ministrem kolonij i w tym charakterze zwiedził Afrykę wschodnią. Po tej podróży złożył Mussoliniemu raport o stanie tych kolonij.

„Zanim opracowano w Rzymie dokładny plan załatwienia tej sprawy — pisze de Bono — trzeba było z naszej strony ustalić, czy zajmiemy stanowisko defenzywne, czy też przejdziemy do ofenzywy.

Sprawę zdecydował Mussolini na korzyść ofenzywy. — W roku 1933 — powiada de Bono — Mussolini uświadomił sobie, że ze względu na sytuację międzynarodową, sprawa musi być rozstrzygnięta najpóźniej w roku 1936. — A dalej czytamy: — Duce nie mówił z nikim o planowanych operacjach w Afryce wschodniej; tylko on i ja wiedzieliśmy, jaka zapadła decyzja."

MACHINA PUSZCZONA W RUCH.

Od tej chwili machina puszczona została w ruch; przyszły pierwsze przygotowania w kolonji Erytrea.

Jak się pięknie wyraża pan marszałek, „wojennego rytmu nabrały one dopiero w roku 1935".

W roku 1934, 30 grudnia, Mussolini skończył całokształt dyrektyw i planów w sprawie włosko-abisyńskiej. Cóż one zawierały? Że czas pracuje przeciw Włochom, że trzeba się śpieszyć.

De Bono zostaje wkrótce mianowany komisarzem kolonij afrykańskich w Erytrei. W lutym 1935 r. pisze do niego Mussolini:

„Wszystko wskazuje na to, że negus nie chce dać inicjatywy do starcia. Jeżeli nie ma zamiaru zaatakować nas, będziemy musieli sami uchwycić tę inicjatywę. Będzie to możliwe tylko wtedy, jeżeli do końca września, oprócz wojsk kolorowych, będziesz miał conajmniej sto tysięcy białych, któreby można zwiększyć szybko do liczby dwustu tysięcy".

PRZYŚPIESZYĆ TEMPO...

„Również ze względu na międzynarodowe nieporozumienia — (Liga Narodów i t. d.) pisze Mussolini w miesiąc później: — „Dobrze będzie przyśpieszyć tempo".

Na marginesie tych poleceń, generał de Bono wypowiada taką uwagę: „Program nasz został z gruntu zmieniony. Plan defenzywy, po której miała przyjść kontrofenzywa, przybrał postać akcji ofenzywnej."

Niedługo potem świat poruszony został incydentem w Ual-Ual, do którego de Bono nie przywiązuje wielkiej wagi. Niedługo gen. de Bono został wysłany z instrukcjami do Afryki.

POD ŻADNYM WARUNKIEM NIE USTĄPIĘ ANI NA KROK.

De Bono odbył rozmowę z posłem abisyńskim w Asmarze. Przytaczając jej treść pisze:

„Byłem przekonany, że mi nie wierzy. I miał zupełną rację".

Coraz bardziej naprężona sytuacja w kancelarjach dyplomatycznych Europy znajduje swój odblask i oddźwięk w wymianie listów i depesz między głównodowodzącym sił zbrojnych w Afryce a szefem rządu w Rzymie. Mussolini wzywa do pośpiechu, do wzmożenia przygotowań. Zwraca uwagę na możliwość konfliktu włosko-angielskiego, żąda przygotowania zapasów na przeciąg lat trzech. W maju pisze do generała de Bono: „pod żadnym warunkiem nie ustąpię ani na krok".

ZE WZGLĘDÓW POLITYCZNYCH NAKAZUJĘ.

Ze względów politycznych żąda Musolini, aby wkroczenie do Abisynji odbyło się koniecznie i bezwarunkowo 3-go października, choć de Bono nie ukończył jeszcze swoich przygotowań.

Podobna sytuacja powtarza się przy marszu na Makalle. De Bono błaga od kilku dni zwłoki, powiada, że nie jest gotów, a tu przychodzi rozkaz z Rzymu: „Ze względów politycznych nakazuję ci ruszyć w kierunku Makalle 3-go listopada".

Pamiętniki kończą się niespodzianie. Pewnego dnia autor ich otrzymuje telegram Mussoliniego, w którym duce zawiadamia go, że po wzięciu Makalle misję jego uważa za skończoną, a następcą mianuje Badoglia.

W końcu książki gen. de Bono tłumaczy swe posunięcia i omawia problemy strategiczne. Te komentarze noszą charakter samoobrony przed krytyką.

Wkrótce mają wyjść we Włoszech również pamiętniki marszałka Badoglio. Można będzie wówczas wyrobić ostateczne zdanie o przygotowaniach włoskich i technice prowadzenia wojny przez Włochy w Abisynji.

om.

Stan liczebny żubrów w lasach państwowych

W ciągu zawieruchy wielkiej wojny a potem powstania śląskiego ilość żubrów w Polsce z kilkudziesięciu sztuk zmalała do kilku.

Administracja lasów państwowych, pragnąc przywrócić naszym puszczom dawną tradycję, sprowadziła w 1929 roku trzy sztuki żubrów czystej krwi. Umieszczono je w specjalnym zwierzyńcu pod Białowieżą, którego obszar wynosi 60 ha. W ciągu prawie 7-mioletniego okresu istnienia hodowli w Białowieży (do chwili obecnej), ilość żubrów czystej krwi z trzech sztuk wzrosła do 13-tu. (5 stadników i 8 krów). Z ilości tej tylko dwie krowy były pochodzenia białowieskiego, reszta zaś wywodziła się od żubrów, które przed wojną żyły na Kaukazie. Wobec tego administracja lasów państwowych, chcąc zrealizować hodowlę żubrów rdzennie białowieskich, sprowadziła ze Szwecji w 1935 r. dwie sztuki, pochodzące bezpośrednio z Białowieży. Wzamian eksportowano do Szwecji dwie jałówki o pochodzeniu białowiesko-kaukaskiem. Pozatem eksportowano w 1936 r. jedną sztukę do Niemiec oraz przekazano jednego stadnika do zwierzyńca w Smardzewicach koło Tomaszowa Mazowieckiego, celem podniesienia czystości krwi znajdujących się tam żubrów-mieszańców.

Ogólna ilość żubrów czystej krwi w Polsce wynosi 25 sztuk. Z tego przypada na Białowieżę 11, w Smardzewicach jedna sztuka i w Pszczynie 13 sztuk.

Według danych Międzynarodowego Towarzystwa Ochrony Żubra, Niemcy posiadają 21 sztuk żubrów, Anglja — 12, a niektóre inne państwa tylko po kilka sztuk. Z tego wynika, że Polska pod względem ilości żubrów (na całym świecie 70 sztuk), zajmuje przodujące miejsce.

Zwierzyna w lasach państwowych

Lasy Państwowe, dzięki swym wielkim obszarom, stanowią ostoję dla wielu cennych i rzadkich gatunków zwierzyny. Stan zwierzyny łownej przedstawia się obecnie zupełnie pomyślnie.

Według ostatnich obliczeń z głównych gatunków zwierzyny znajduje się w lasach państwowych: **250 łosi, 115 niedźwiedzi, 250 rysi, 650 wilków, 9.100 lisów, 60.500 sarn, 10.700 jeleni, 8.350 dzików, 6.500 głuszców i ok. 173.000 zajęcy.**

W Smardzewiczach pod Spałą istnieje od roku **hodowla bizonów**, ofiarowanych Panu Prezydentowi przez Polonję Kanadyjską i **hodowla mieszańców żubra z bizonem** przywiezionych do Smarzewic z Białowieży.

Owocowe drzewka i krzewy
doboru odmian z. Wileńskiej wraz z ich opylaczami poleca
Centrala Zaopatrzeń Ogrodniczych
Wilno, Zawalna 28, — wł. J. KRYWKO
Tel. 21 48. Projektowanie sadów bezpłatne

Sytuacja gospodarcza Palestyny po zakończeniu strajku

4 października skreśliliśmy na łamach naszego pisma obraz sytuacji gospodarczej Palestyny w przededniu zakończenia strajku. Jedną z najbardziej istotnych cech tej sytuacji było kurczenie się obrotów w handlu i przemyśle. Otóż natychmiast po zakończeniu strajku publiczność, która przez cały czas rozruchów powstrzymywała się od zakupów, przypuściła prawdziwy atak na sklepy. W handlu detalicznym panuje niezwykłe ożywienie. Należy liczyć się z ogromnym wzrostem importu, podczas rozruchów bowiem import towarów ograniczono do minimum.

Ponieważ wielkie zakłady przemysłowe Palestyny oraz dyrekcja kolei żelaznych zamierzają przeprowadzić wielkie inwestycje panuje powszechnie przekonanie, że średnie i drobne zakłady przemysłowe, które podczas rozruchów zredukowały znacznie swą produkcję, również zwiększą liczbę zatrudnionych i wezmą udział w fali inwestycyjnej. W każdym razie sfery bankowe nastawione są optymistycznie i gotowe są przyjść sferom przemysłowym i handlowym z pomocą. Trzeba zaznaczyć, że stosunki na rynku kapitału i pieniędzy w Palestynie są naogół bardzo zdrowe. Jednak o definitywnem przezwyciężeniu kryzysu zaufania w Palestynie można będzie mówić dopiero wtedy, gdy zostanie wyświetlona sprawa przyszłego ukształtowania się stosunków politycznych, szczególnie zaś imigracji żydowskiej.



Strajk Arabów, który trwał 6 miesięcy, zakończył się. Handlarze otworzyli sklepy, w porcie znów piętrzą się stosy towarów, wszystko powróciło do normalnego stanu. Ilustracja przedstawia pierwsze chwile po zakończeniu strajku. W porcie odrazu nastąpił tłok i ożywiona wymiana towarów.

Co do tego istnieją liczne i poważne obawy. Nie można bowiem łudzić się co do tego, że zakończenie strajku w Palestynie nie jest bynajmniej układem pokojowym, lecz tylko rozejmem.

Wobec krańcowo sprzecznych żądań Arabów, domagających się całkowitego zawieszenia imigracji żydowskiej i sjonistów, domagających się możliwie nieograniczonej imigracji, sytuacja rządu Wielkiej Brytanji, która pragnie utrzymać przyjaźń świata arabskiego, nie zrażając sobie Żydów i nie sprzeniewierzając się zasadom deklaracji Balfoura, nie jest łatwą. To też ciekawe jest jak Albion wybrnie z tego dylematu. Koła zainteresowane z wielką niecierpliwością czekają na sprawozdanie Royal Commission w sprawie imigracji żydowskiej do Palestyny, od którego w znacznym stopniu zależy przyszłe ukształtowanie się stosunków gospodarczych tego kraju.

Orll.

Życie kulturalne Wilna

Panował król, ale rządził egoizm szlachty

Do Stefana Batorego w te słowa zwrócił się kiedyś Jakób Niemojewski:

— „Miłościwy królu, chowaj w całości nasze przywileje, a będziesz nam miłościwym królem, jeśli nie — będziesz Stefanem Batorym, a ja Jakóbem Niemojewskim“.

Powyższe słowa szlachcica XVI wieku mają w sobie dużo efektu, ale wyrażają przecież całkowity brak zmysłu państwowego, kryjąc dbałość warstwy szlacheckiej o swoje interesy — „przywileje“. Podnoszenie w Polsce zasady elekcyjności tronu jako objawu wyjątkowego rozumu politycznego do godności cnoty narodowo politycznej dzisiaj oczywiście utrzymać się nie da. Chołoniewskiego próbie przykrycia zwykłych targów szlachty w czasie elekcyj z różnymi kandydatami państwową racją stanu, przybraną w jakiś wyższy system polityczno-ustrojowy, którym Polska miała górować nad innemi państwami i gloryfikacji tego stanu kres położyła przedewszystkiem ustawa majowa wprowadzająca monarchję dziedziczną. Szlachcicowi polskiemu, który był dumny z tego, że nietylko wybierał króla, ale teoretycznie i sam mógł być wybrany — przeciwstawiło się jako wzór gorszego rodzaju absolutystyczną Francję Ludwika XIV, kiedy kult osoby monarchy doszedł — według wyrażenia Chołoniewskiego — „do szczytu upodlenia“.

A jednak temu zestawieniu można przeciwstawić inne niemniej efektowne. Francja była i jest potęgą światową. Polska... Polski długi czas wogóle nie było, a dzisiaj, że jest, to coś tam Francuzi uparcie zapisują na swoje dobro. To chyba ważniejsze.

Na ostatniem posiedzeniu Wil. Tow. Historycznego sprawa elekcyjności tronu w Polsce była tematem odczytu prof. Adamusa, który zagadnieniem tem interesuje się specjalnie, a obecnie prowadzi badania nad elekcyjnością w czasach piastowskich.

Odczyt wygłoszony ostatnio dotyczył elekcyjności w epoce jagiellońskiej.

Omówiwszy literaturę przedmiotu autor stwierdza, że elekcyjność jagiellońska w Polsce nie jest wbrew ustalonemu mniemaniu zbadana. Oprócz tego elekcje wieku XV mają odmienny charakter niż w wieku XVI. Badania Szujskiego nad tym przedmiotem mają swe źródła w jego tezie, że Polacy nie mają charakteru anarchicznego, lecz winien jest wadliwy ustrój polityczny oraz jego instytucje i stwierdzają, że odpiero elekcje pojagiellońskie są dopiero pełne. Balzer przyjmuje od Szujskiego, że elekcje Jadwigi i Jagiełły są elekcjami dynastji, wiodącemi do zasady dziedziczności, więc zasady elekcyjności niema i potomstwo Jagiełły miało prawo do tronu. Według prof. Adamusa, Balzer nie liczył się z koncepcją dziedzicznej elekcyjności, uważając, że w koronie formą była dziedziczność, a treścią elekcyjność, na Litwie odwrotnie. Tymczasem formy elekcyjności dziedzicznej zadrzają się i na Zachodzie, to też prelegent zagadnienie formułuje w pytaniu: Czy obok elekcyjności za Jagiellonów obowiązywała zasada dziedziczności dynastycznej, czy nie? Po wyczerpujących kwestję rozważaniach, w których omawiano m. in. stanowisko Balzera, dla którego fakt wysuwania podczas elekcji innych kandydatów spoza dynastji ma świadczyć o obowiązującej już wtedy w Polsce zasadzie elekcyjności, prof. Adamus dochodzi od pozytywnej odpowiedzi na postawione wyżej pytanie. Fundamentem dzedziczności jest zasadą desygnacji, a tę przeprowadził Kazimierz Jagiellończyk. Za elekcji Aleksandra mała grupa obrała Władysława Węgierskiego i Czeskiego. Walka najistotniejsza rozpoczyna się dopiero teraz. Szlachta usiłuje przekonać Aleksandra o tem, że w Polsce oddawna obowiązuje wolna elekcja. Wprawdzie dekret elekcyjny Aleksandra głosi, że „obraliśmy po (Aleksandrze) na podstawie wolnej elekcji“, z tego jednak nie wynika, by zasadę tę formalnie wprowadzono, ponieważ monarcha ten do ostatniej chwili zwlekał z uznanem tej „źrenicy wolności“. Żaden z dynastów jagiellońskich zasady tej uznać nie chciał. Ostatecznie kurczowe trzymanie się ogółu szlachty upatrującej w elekcjach olbrzymie korzyści egoistyczno-stanowe doprowadziło od tego, że próby reform zygmuntowskich wzięły w łeb. Szlachta w walce z monarchą nie chciała oczywiście dać mu do ręki tak potężnego instrumentu silnej władzy, jak wojsko i skarb i w końcu zakończyła swoim triumfem tę rozkładającą walkę, ale w triumfie tym kryło się źródło niemocy państwa. Szlachta była potężna, ale wojsko słabe, skarb pusty a Państwo bezsilne. Na roku 1538 i wojnie kokoszej zakończyła się ta walka, która wyczerpała i zdemoralizowała społeczeństwo więcej aniżeli przyjęta i stosowana później zasada.

E. G.

Wieści z Nadbałtyki

WYBRZEŻE POLSKIE

— RYBACY PÓŁWYSPU HELSKIEGO po dłuższej bezczynności naskutek huraganowych sztormów na Bałtyku, ostatnio wyruszyli na połowy. Na wszystkich uszkodzonych odcinkach brzegu otwartego Bałtyku wre praca nad zabezpieczeniem wałów ochronnych wydm, tam itd. Poważnie uszkodzone tamy pod Karwią, naprawione zostaną prowizorycznie, zbudowana zostanie natomiast nowa ściana betonowa. Pozrywane przez wichurę przewody telefoniczne w powiecie Morskim już zostały naprawione. — Deszcze, z małemi przerwami, padają nadal.

— **PORT PUCKI** posiada tylko jeden basen wewnętrzny, który obecnie podlega gruntownej przebudowie i odnowieniu. Jak się dowiadujemy, projektowany jet drugi basen, na wschód od obecnego, gdyż teraźniejszy basen sportowy okazuje się za szczupły. Zbudowany ma być również obszerny plac wyładunkowy z dojazdem do portu. Szereg realności przy porcie uległoby rozbiórce. W ten sposób prastary ten port polski na nowo znacznie się ożywi, stając się bazą rybactwa polskiego, łowiącego w zatoce Puckiej oraz ośrodkiem sportów wodnych. Plany w tym kierunku są już opracowane.

ŁOTWA

— WALKA ZE ZWYŻKĄ CEN NA ŁOTWIE. Łotewski minister Skarbu Ekis oświadczył przedstawicielom prasy, że w celu przełamania zwyżkowej tendencji cen towarów importowych, przedewszystkiem zaś artykułów pierwszej potrzeby obniżono szereg stawek celnych od 12 do 10 procent. Pozatem uchylono niektóre ograniczenia dewizowe i przywozowe dla kilku kategoryj towarów. Dzięki temu paraliżowana będzie tendencja podwyżki cen na Łotwie. Powinno to również uniemożliwić rentaowność przemycania towarów z zagranicy.

— POLSKI TEATRZYK KUKIEŁKOWY W ŁOTWIE. Teatrzyk kukiełek Zw. Polskiej Młodzieży na Łotwie rozpoczął nowy — drugi z rzędu rok swojej pracy, wystawiając w Dyneburgu bajeczkę Kownackiego „O Kasi co zgubiła gąski“.

Teatrzyk kukiełkowy Zw. Młodzieży odbywa częste podróże do najdalszych zakątków Łotwy, gdzie tylko są Polacy; cieszy się on więc olbrzymią popularnością wśród Polonji zwłaszcza prowincjonalnej. Przy teatrzyku istnieje też orkiestra symfoniczna, która już niejednokrotnie i z powodzeniem występowała przed szerszą publicznością.

— **KILKA CYFROWYCH DANYCH.** Ziemia uprawna zajmuje w Łotwie 1.948.000 ha (31,56%), łąki — 190.000 ha (14,37%), pastwiska 829.000 ha (13,39%), lasy—1.659,000 ha (26,79%) oraz pozostałości i nieużytki — 866.000 ha (13,99%).

Na drogi komunikacyjne w Łotwie składają się:

Koleje żelazne — 2.957 klm.

Drogi szosowe i brukowe — 1642 klm.

Drogi gruntowe — 32.102 klm.

Długość granicy Łotwy z Litwą wynosi 570 klm., z Estonją — 375 klm., z ZSRR—351 klm., z Polską — 105 klm.

ESTONJA

— PROWADZONE SĄ OBECNIE ROBOTY PRZY PODNOSZENIU Z DNA ZATOKI OKRĘTÓW ROSYJSKIEJ FLOTY WOJENNEJ, zatopionych z czasów wojny światowej: „Grom“, „Kitoboj“, „Sława“, „Serbino“ i in. Wewnątrz okrętów znaleziono dużo broni ręcznej.

— BILANS HANDLOWY ESTONJI za mies. wrzesień wykazuje w eksporcie 8.848 tys. kor., w imporcie zaś 7,737 tys. kor. Saldo aktywne wynosi zatem 1.100 tys. kor.

FINLANDJA

— JUBILEUSZ LITERATKI FIŃSKIEJ TŁUMACZKI DZIEŁ SIENKIEWICZA. Wybitna literatka fińska, znana przyjaciółka Polski, Talvio Mikkola, tłumaczka H. Sienkiewicza na język fiński obchodziła 65 rocznicę urodzin. Szereg organizacyj społecznych i naukowych złożyło jej życzenia.

Talvio Mikkola należy do najwybitniejszych kobiet w literaturze fińskiej. Utwory jej, tchnące szczerym optymizmem, o pięknych opisach przyrody i wykazujące znakomitą znajomość psychiki ludzkiej zdobyły sobie szerokie koła czytelników.



Już nadeszły nowe modele radjoodbiorników na rok 1937 Firmy „Elektrit“ i inne. Ceny niskie, warunki dogodne.
Wyłączna sprzedaż w Firmie „REKORD“ G. Cyryński
Baranowicze, Szeptyckiego 36, tel. 129
Żądajcie prospekty i cenniki

Nowi członkowie Kom. Pomocy Bezrobotnym

Komitet Wykonawczy Zimowej Pomocy Bezrobotnym uzupełnił skład osobowy poszczególnych sekcyj. Mianowicie dodatkowo weszli: poseł HERMANOWICZ, inż. KAWENOKI, p. KOŚCIAŁKOWSKI, płk. KWACISZEWSKI, sen. MŁODKOWSKI, płk. OCETKIEWICZ, gen. OSIKOWSKI — prezes Federacji wileńskiej, posłanka W. PEŁCZYŃSKA, posłanka J. PRYSTOROWA, poseł BORYS PIMONOW, dr. WASILEWSKA-ŚWIDOWA — prezeska ZPOK., Samuel TROCKI, Jakób WYGODZKI, p. BORTKIEWICZOWA — prezeska ziemianek i prezeska Kół Gospodyń Wiejskich.

Ceny na rynkach zniżkują

Mały wóz wiejski o drewnianych osiach, wtłoczony w długi szereg „drabinek i kół“ na rynku Łukiskim. Na wozie kilka worków kartofli i zrezygnowany gospodarz.

— Co, niema kupujących?

— A niema panoczku. Pud za 60 groszy i nikt nie bierze.

— A w zeszłym tygodniu w jakiej była cenie?

— Po 70 groszy sprzedawałem.

— Potaniała. A jak było w zeszłym roku?

— W zeszłym roku — gospodarz macha ręką — to co innego. Wtedy urodziła. Sprzedawałem po 40 i 50 groszy za pud. W tym roku tej ceny nie będzie chyba, nie spadnie niżej. Będzie po 60 groszy za pud.

Wpobliżu inny wóz. Kapusta, buraki, marchew.

— Dziś jest taniej, niż w zeszłym tygodniu, żali się właściciel tego wozu. — W zeszłym tygodniu dobra kapusta była po 1.20 za pud, dziś po 1 złotówce. Gorsza była po 90 gr. — dziś po 80 gr.

— A buraki?

— I buraki też spadły w cenie. Były po 1.10 zł. są po 1 złotym.

— Jak pan sądzi, dlaczego?

— No bo popatrz pan ile nawieźli — wskazał na wozy pełne worków kartofli, główek kapusty...

Naogół więc wczoraj na rynkach wileńskich zaobserwowano spadek cen produktów rolnych — w porównaniu z ubiegłym tygodniem. Na tym samym poziomie utrzymały się tylko ceny nabiału i jaj. Drób, którego dowóz był duży również zniżkował.

z.

PAPIER SPÓŁKA AKCYJNA“
„HURTOWY SKŁAD PAPIERU i MATERJAŁÓW PIŚMIENNYCH
WILNO, UL. ZAWALNA 13


Listonosz....
robi codziennie setki pięter. Taki wyczyn nadzwyczajny jest możliwy tylko dzięki noszeniu

PODESZWY BERSON-OKMA
BERSON SPORT
WYPUKŁE OBCASY GUMOWE

Pożegnanie wicewojewody Jankowskiego

Wczoraj odbyło się pożegnanie wice-wojewody Marjana Jankowskiego w gronie „Rodziny Urzędniczej“ w lokalu Stowarzyszenia Techników. Sala była przepełniona. Bardzo licznie reprezentowane były poszczególne powiaty, najliczniej zaś powiat dziśnieński, gdzie wice-wojewoda Jankowski był w swoim czasie długoletnim starostą.

Podczas uroczystości przemawiał m. in. wojewoda Bociański. Rodzina urzędnicza ofiarowała ustępującemu p. wice-wojewodzie upominek w postaci pięknego pejzażu Wilna.

Nastrój był bardzo serdeczny.

Jutro p. wice-wojewodę żegnają u George'a wyżsi urzędnicy województwa.

„Zwiedzajcie Kresy Wschodnie“

Pod takim tytułem ukazała się we wczorajszym „Kurjerze Porannym“ następująca wzmianka:

Propaganda kresów wschodnich zawieszona jest od paru miesięcy w próżni. Po skasowaniu letniego rozkładu jazdy, dojazd do byle miejscowości, położonej na wschód od Bugu, trwa nieprawdopodobnie długo. Jedno Wilno, dzięki słynnej „Gwieździe północy“ osiągalne jest w niespełna 5 i pół godziny, co przy odległości 423 klm. jest rezultatem bardzo dobrym.

Do dwa razy bliżej leżącej Białowieży jedzie się tym czasem zamiast trzech godzin... siedem. Czyż można bardziej odstraszyć podróżnych? Przyczem pociąg zamiast dwóch, trzech postojów (Siedlce i Hajnówka), staje po drodze dwadzieścia kilka razy. **Nowogródek jest odległy od Warszawy (jeśli chodzi o czas), tak, jak Wiedeń do którego jedzie się przecież przez 4 granice celne. Świetna propaganda!**

Najlepiej udało się województwom małopolskim. Każdy zapalony turysta, jadący na nasze kresy wschodnie, może „ostygnąć“ na stacjach węzłowych, gdzie na połączenie musi czekać cztery do pięciu godzin i to wśród głębokiej nocy.

Również jadąc z Warszawy lub Lwowa, do historycznego Zbaraża, trzeba na 20 klm. przed celem podróży czekać w Tarnopolu dwie do czterech godzin.

„Zwiedzajcie kresy wschodnie“...

Wilno — Lwów przez Łuniniec i wagon bezpośredniej komunikacji Zemgale — Konstanca

W Szwajcarji odbyła się ostatnio międzynarodowa konferencja kolejowa, w której udział wzięli przedstawiciele wszystkich bez wyjątku państw europejskich, za wyjątkiem Hiszpanji, pochłoniętej całkowicie wojną domową.

Przedmiotem obrad były sprawy ulepszenia komunikacji międzynarodowej. Powzięto szereg decyzyj, a m. in. postanowiono z dniem 22 MAJA 1937 ROKU WPROWADZIĆ POCIĄG WILNO—LWÓW PRZEZ ŁUNINIEC, DO KTÓREGO DOCZEPIANY BĘDZIE WAGON BEZPOŚREDNIEJ KOMUNIKACJI ZEMGALE — KONSTANCA. Ma to na celu usprawnienie komunikacji kolejowej z państwami bałtyckiemi.

Wileńską dyrekcję kolejową reprezentował na konferencji kierownik działu pasażerskiego p. Franciszek Szreders.

Leśnictwa zatrudniają dzieci szkolne

Stałą troską i bolączką nauczyciela na wsi jest zła frekwencja dzieci w szkole, szczególnie w jesieni i na wiosnę. Używa on wszelkich dozwolonych środków dla poprawy złej frekwencji, lecz, niestety — z małym skutkiem, gdyż za wyjątkiem władz szkolnych, nikt mu w tej akcji nie pomaga. Przeciwnie, są nawet czynniki, które nauczycielowi w sprawie tej SZKODZĄ. Są to przedewszystkiem nasze LEŚNICTWA, KTÓRE ZATRUDNIAJĄ DZIECI W WIEKU SZKOLNYM PRZY JESIENNYCH I WIOSENNYCH PRACACH LEŚNYCH. — Leśnictwa te są instytucjami państwowemi Państwo zaś ustawowo zabrania zatrudniać nieletnich. (Wychodzi zaś tak, że państwo zabrania, a jednak zatrudnia).

Cóż na to naczelne władze leśne i inspektorzy pracy? J. HOPKO.

Cenniki już są we wszystkich sklepach

Dnia 23 bm. starosta grodzki Wielowieyski w towarzystwie komendanta PP. Wilna i lekarza grodzkiego dokonał lustracji hal targowych, jatek mięsnych i piekarń. Wypadków nieujawnienia cen i braku cenników nie stwierdzono. Ujawniono natomiast braki natury sanitarnej. W związku z tem starosta wydał na miejscu właściwe zarządzenia. Jednocześnie za drobniejsze uchybienia winnych ukarano doraźnemi mandatami karnemi, za poważniejsze zaś uchybienia winni zostaną pociągnięci do surowej odpowiedzialności karnej.

Kary za przestępstwa karno-skarbowe w pow. dziśnieńskim

19, 20 i 21 b. m. Sąd Okręgowy w Wilnie na sesji wyjazdowej w Głębokiem rozpatrywał sprawy karno-skarbowe z tytułu roszczeń skarbu państwa przeciwko mieszkańcom pow. dziśnieńskiego, oskarżonym o potajemne pędzenie samogonu, nielegalne plantacje tytoniu, posiadanie niestemplowanych zapalniczek i t. p. Rozpatrzono spraw 122. Najwyższy wymiar kary sąd wymierzył za pędzenie samogonu, skazując 5 osób po zł. 2.000 z zamianą na 3 miesiące aresztu i niezależnie od tego po 3 miesiące bezwzględnego aresztu, 12 osób po zł. 1.500 grzywny z zamianą na 1 miesiąc aresztu plus 1 miesiąc bezwzględnego aresztu oraz kilkadziesiąt osób grzywną w granicach od zł. 100 do 500. Za posiadanie niestemplowanych zapalniczek sąd ukarał kilka osób grzywną po zł. 200 z zamianą na 7 dni aresztu plus 7 dni bezwzględnego aresztu.

Przygotowania do Tygodnia P.B.K.

22 bm. w sali Kuratorjum Okręgu Szkolnego Wileńskiego w związku ze zbliżającym się Tygodniem Polskiego Białego Krzyża odbyło się posiedzenie przedstawicieli organizacyj społecznych i wojska z terenu m. Wilna, mające na celu ukonstytuowanie Komitetu Wykonawczego Tygodnia P. B. K.

Zebraniu przewodniczył wiceprezes Polskiego Białego Krzyża p. Dobrzeniecki.

W programie Tygodnia P. B. K., mającego się odbyć w czasie od 4 do 12 listopada przewidziane są:

1) zbiórka uliczna i w lokalach zamkniętych, 2) sprzedaż nalepek, 3) loterja fantowa, 4) „czarna kawa“ u Sztralla.

Na zrealizowanie imprez przewidzianych programem Tygodnia PBK. zostały powołane specjalne podkomitety, w skład których weszli poszczególni przedstawiciele organizacyj.

Z siekierą na brata

Aleksander Kulbicki z Krasowszczyzny, gm. kraśnieńskiej, pow. mołodeczańskiego 18 b. m. około godz. 21 wywołał na podwórze swego starszego brata, Bazylego, któremu zadał dwa ciosy ostrzem siekiery w głowę. Gdy Bazyli rzucił się do ucieczki, Aleksander dogonił go i zadał mu jeszcze kilka ciosów.

Rannego w stanie budzącym obawę o życie przewieziono do szpitala mołodeczańskiego. — Zabójcę, który chciał owładnąć ziemią brata, aresztowano.

Dwa samobójstwa

Dnia 19 bm. wystrzałem z rewolweru pozbawił się życia 29-letni Wacław Matusewicz, mieszkaniec folw. Paławkowicze, pow. nieświeskiego. Zmarły był znanym w Nowogródku feljetonistą. Pisał o zagadnieniach wsi, zdobywając sobie opinję zdolnego i dobrze zapowiadającego się pisarza. Samobójstwo popełnił z powodu silnie rozwiniętej gruźlicy.

Tegoż dnia popełnił samobójstwo leśniczy lasów szczuczyńskich Witold Fischer. Przyczyną samobójstwa była również nieuleczalnia choroba.

Tabela loterii

z dnia 22 października

I i II ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE

10.000 zł na nry: 129645 171972.
2.000 zł na nr: 97359.
1.000 zł na nry: 17077 19534 48939 130557.
500 zł na nry: 54174 72849 112496 119323 126483 140463 152628 157429 176879 194046.
400 zł na nry: 3280 16541 28220 67983 68285 115436 122196 162298 188098.
200 zł na nry: 3590 15725 36947 39955 42387 43203 62784 105156 136430 137788 157592.
150 zł na nry: 6542 7495 8117 11226 11088 14316 18527 24534 30177 30736 31119 37067 38576 46856 47822 49446 54722 59473 67254 76207 77368 79291 90229 87770 95674 105436 105755 127376 130080 132863 133789 179434.

Wygrane po 100 zł.

140 850 1967 2037 383 424 3619 4423 920 5122 691 6025 57 7272 891 906 8241 9556
10614 12222 509 821 13598 14928 15485 725 16626 17215 372 18338 402 527 19116 429
21191 506 745 22583 749 23995 24410 534 67 636 86 845 958 25146 357 809 69 26494 28027 575 629 738 29142 248 753.
30003 184 738 32420 33046 90 250 877 981 34783 816 35043 751 36410 772 989 37765 945 85
38012 110 787 39064 129 347 924
40294 41972 43134 816 44339 45369 471 893 46820 47266 478 763 48077 251 879 956 49775 901
50794 51568 52473 53320 442 54281 818 73 55095 549 845 931 56423 64 57141 551 766 58232 59106 220 24
60191 897 61634 63578 64929 76 65027 50 315 66089 170 421 546 67171 78 216 383 68575 796 69025 106 250 423 580 618 726
70502 32 71710 968 87 72053 616 922 73093 450 793 75079 165 396.
76388 648 714 77038 483 78041 83 145 681 87 79360
80948 81109 339 82959 83121 89 995 84084 819 85778 86491 843 87927 88485 89340
91408 819 92629 878 93156 488 851 94623 95169 96035 108 97440 728 98007
100066 266 788 856 101222 305 490 733 103303 91 710 104163 105172 388 487 915 106404 778 107197 274 553 644 108137 215 718 109047 417 72 635 869
110230 45 317 63 511 111030 192 593 693 714 973 112543 709 924 40 99 113769 114921 45 115304 14 116476 93 630 117787 942 118050 220 734 99 119071 442 78
120000 174 253 677 936 121044 241 306 758 68 846 122418 19 730 42 861 951 124018 395 474 984 126224 740 127003 404 964 129583 698 746 130044 96 131123 287 304 86 451 662 132064 152 961 133341 930 135019 408 20 588 761 964 136215 946 137021 398 681 93 863 72 138054 139143 204 56 613 49 140482 538 141068 142602 143287 144662 714 945 145734 851 146035 84 553 147388 827 148068 214 92 924 149426 150108 608 17 86
152023 182 706 153208 667 863 154163 574 811 155071 602 156009 866 967 157591 621 40 804 961 158066 222 656 814 159280 425 56 729 92 863 69
160164 588 601 804 948 161180 437 54 649 789 845 162115 305 50 64 620 870 163117 204 36 90 537 703 990 164040 69 105 49 244 61 482 616 67 165258 416 994 166153 236 167512 836 168390 439 169183 762 862
170027 128 362 995 171135 172830 173036 638 174764 175283 542 176103 904 177946 178165 208 515 57 691 834 179319 527
180635 53 181061 89 502 182314 66 442 817 183243 447 184165 387 557 638 790 928 185173 201 607 890 186572 765 927 65 187361 405 598 188573 775 834 189133
190622 736 191321 58 73 192010 212 193002 140 237 758 194043 458 710

Wygrane po 50 zł.

24 155 248 421 60 523 52 672 910 65 1070 682 718 967 2166 719 28 89 827 40 3280 335 590 627 711 38 827 4041 96 100 12 65 80 305 35 508 46 677 99 5043 49 107 353 99 554 651 787 854 6461 623 737 7188 221 50 396 446 532 54 72 879 8117 256 334 89 664 67 89 728 49 68 9353 471
10014 170 290 337 98 577 686 11340 71 534 633 12156 311 93 411 21 60 647 806 13202 47 446 89 744 45 14144 632 84 820 934 73 15242 596 704 903 54 80 16161 302 9 536 661 64 815 17025 336 735 903 18037 140 51 247 307 686 95 19021 137 89 267 403 609 896
20055 106 60 435 630 730 62 837 974 21019 40 91 211 23 98 359 763 22157 84 570 795 915 23647 24116 88 464 710 906 59 75 25032 72 353 529 729 96 975 26180 250 87 778 894 95 997 27174 251 87 322 433 627 73 793 923 66 28147 355 77 409 70 82 552 632 60 769 29046 167 220 382 455 72
30118 28 77 219 34 31030 142 228 426 37 637 725 979 32050 392 543 68 969 33496 557 70 609 35 718 64 34003 471 97 508 62 89 795 819 35257 827 910 71 36341 548 747 943 69 37100 34 265 633 754 81 862 38202 333 509 59 76 700 47 972 39406 30 520 625 72 758 879 955
40086 302 791 962 41091 138 52 203 393 547 760 42163 79 256 394 575 663 43059 245 60 416 643 733 971 44023 587 853 986 45072 147 235 415 96 681 724 865 951 59 46244 59 480 47065 163 269 539 602 745 946 77 93 48119 238 615 786 988 49358 63 607
50316 407 507 643 84 917 51033 145 51 72 226 456 92 503 52028 136 75 478 79 577 668 755 80 53151 6 250 82 554 749 54054 81 255 454 902 55274 508 736 985 56180 293 522 679 767 57084 512 59 531 779 811 979 58078 192 315 403 529 612 700 39 59185 225 32 308 513 622
60103 210 13 336 482 93 570 80 691 750 849 928 61643 60 93 719 981 62223 435 579 63044 387 617 64306 436 47 681 804 78 928 65180 282 358 422 62 543 50 934 66029 54 183 97 272 410 948 67040 267 321 36 702 904 41 68030 481 94 590 95 706 865 69006 219 324 61 454 607 803 912 21 55
70393 447 518 23 71008 162 91 332 450 572 682 707 55 923 72056 148 73052 619 74092 186 291 475 555 75 721 75056 355 518 85 633 59 71 280 92 320 850 54
76207 71 570 667 87 745 808 972 77071 199 301 68 492 501 983 78077 333 453 545 616 882 933 79291 617 37 40 50 892
80064 90 213 306 27 436 83 623 81211 309 26 93 95 786 818 82014 99 132 61 253 69 72 327 41 50 421 69 539 59 613 789 803 913 83227 93 561 896 84030 60 196 469 537 59 791 909 34 85080 174 528 711 907 11 86018 648 857 972 87171 504 725 970 88142 476 526 86 95 825 88 89198 232 532 73 422 709 992 93
90032 129 271 80 337 596 875 88 975 82 91010 18 329 512 33 735 960 92593 604 41 93358 94137 59 201 11 409 569 835 95099 347 94 504 5 620 870 944 78 96151 572 97018 350 710 831 52 929 98033 99 99405 718 807
100015 196 608 33 702 26 101086 229 438 771 102111 66 758 865 103884 913 104085 392 811 29 105284 739 106176 81 347 441 107299 408 80 604 40 702 892 108063 820 109054 275 85 323 75 412 574 982
110185 234 593 111046 358 460 26 589 744 808 55 112207 462 516 56 87 703 833 978
114353 430 831 900 115055 98 141 436 839 63 994 116162 9 234 492 507 72 635 117003 20 605 859 118490 951 82 119011 149 54 96 345 554 608 740 839 968
120244 403 531 121730 68 122926 123319 38 439 552 846 124244 478 125571 646 126206 559 931 127475 128546 817 129338 891 913
130398 848 132200 86 378 437 835 133218 85 535 642 811 15 134097 110 4 396 503 828 974 135121 46 53 410 79 136320 401 606 701 137356 8 138099 112 211 733 139016 311 402 558 717
140066 141298 330 497 591 672 762 857 924 9 142084 870 970 143496 513 55 76 90 96 144069 350 60 530 145076 94 159 233 419 685 910 146017 81 187 415 788 945 99 147315 595 609 784 148307 558 910 149427 869 958
150313 887
152131 232 97 410 604 806 936 58 153129 95 469 798 830 79 154009 22 448 678 90 723 155051 291 536 718 156031 162 240 667 750 928 33 157091 169 203 300 589 665 158154 271 79 413 646 713 874 966 169013 126 62 881
160042 117 256 352 701 30 878 161240 43 83 339 721 162044 48 174 96 221 377 758 875 163158 773 862 164202 62 664 932 165015 20 129 450 546 626 759 63 877 166042 156 323 537 81 685 940 90 167108 12 212 541 168068 256 734 834 169081 517 951
170048 207 52 378 467 87 569 718 900 171208 331 991 172033 508 44 700 993 173153 99 533 600 947 59 99 174199 748 922 176310 92 623 711 989 177233 73 391 758 178018 232 331 73 403 884 179418
180108 56 381 444 500 919 85 181002 145 81 182031 213 34 933 701 92 900 15 183057 340 759 882 986 97 184025 221 50 541 185383 521 53 659 825 186178 234 86 331 593 724 30 812 22 63 948 187214 541 75 660 842 983 188083 110 46 463 529 891 189347 440
190194 579 781 191087 90 236 57 343 73 471 665 71 912 192019 475 800 82 929 54 193065 181 215 450 56 515 820 980 194215 350 487 536 600 76 85 732 89 925 43

III ciągnienie

Wygrane po 150 zł.

3194 6066 703 14387 17256 18186 35968 157030 172133 177827 179393 707 182188 183861 193483
42008 43874 55300 67310 75706 77343 83732 109020

Wygrane po 100 zł.

885 1111 4374 861 5747 7279 8466 10101 371 11021 233 544 12354 13284 14594 15441 533 16673 17652 20077 21870 22503 687 23258 25170 577 27320 742 971 30405 7 915 95 31470 583 33189 301 34404 784 37193
39247 893 40400 53 600 869 41254 42008 72 773 43284 401 948 44666 46017 153 47235 64 663 48319 463.
50046 290 51605 52494 910 53646 54697 55887 59388.
60078 61331 546 847 62204 63301 423 64694 65553 66347 601 68973 69209 755 807.
70940 71839 74112 927 76120 426 566 731 77281 90 364 78672 79372.
81312 494 622 82681 83337 84382 86111 315 812 87019 505 782 88743 89840 52.
90542 91555 689 94746 96207 428 97192 324 479 982.
101017 804 102106 103206 580 104258 437 68 105140 730 888 974 106396 669 107141 108185 337 461 692 759 109500 44.
110034 224 802 111824 998 112013 113156 486 532 626 924 117052 119111
121744 123005 124 223 124634 125816 128129 714.
130769 134063 146 389 137212 573 138286 760.
140143 380 141158 207 142351 143188 820 145320 147195 148030 528 852 149788.
150066 388 518 688 749 151644.
152155 852 153586 877 155050 158321 159674 161883 162122 237 459 613 828 946 165576 97 167097 202 745 168934 169443 172877 173731 978 174400 176754 178184 642 778 179197 947 180986 181661 184006 185157 328 56 401 918 186095 187085 730 189572 705 947 191776 192886

Wygrane po 50 zł.

321 934 1425 995 2071 92 204 473 653 3446 597 5639 760 6126 786 7024 176 664 960 9 427 88 573 864
10032 494 824 11016 510 837 12038 234 392 13040 57 140 769 833 14101 396 890 967 15504 37 87 705 15414 17109 426 18445 879 19136 271
20011 187 600 21564 631 958 22187 206 23105 72 365 24146 343 505 25183 223 26055 27035 203 42 424 28281 558 605
30334 775 31864 915 32208 33117 453 695 817 35200 823 36257 306 668 737 37386 830 98
38456 836 39189 243 380 3 6 652 40137 204 86 313 78 41325 480 2 59 816 930 42972 43403 17 869 44210 711 868 47262 48206 538 89 617 49079 871.
51160 322 401 23 915 29 52 417 575 53093 215 39 588 792 54353 595 55282 792 56045 403 552 938 57 541 961 58141 72 59099 612.
60318 408 61420 62096 135 381 877 63582 646 64674 881 65172 797 886 66126 67004 259 32 68035 317 642 69263 383 438 545.
70326 71592 635 797 809 72782 92 854 73894 928 74849 75178 76700 77083 743 980 8 78355 487 536 786 807 20 41 79193 543 605 855 924.
80081 327 65 616 53 835 915 82290 402 616 755 79 83072 924 84620 85318 475 86392 88467 878.
90092 764 958 91072 99 177 287 862 997 92178 372 753 87 870 93975 94302 861 976 95035 487 682 96300 97723 98251 724 99253 86 827 945.
100473 91 744 101568 732 98 864 102084 189 367 103552 989 104393 689 830 957 105295 595 767 106378 544 750 907 107912 108970 109171 369 634.
110673 771 111097 349 513 674 112100 30 648 114506 912 115207 116560 703 69 117423 63 744 118891 119907
120764 121034 777 122544 99 123259 416 761 124037 106 485 546 92 125127 311 126230 379 127062 770 128516 34 129261 405 617.
130796 131459 532 132137 891 133015 242 405 697 907 134304 922 85 135309 812 923 96 136010 435 139894.
140248 508 141644 784 814 22 6 142445 6 612 792 143134 144663 838 146061 779 146526 43 147417 791 148175 334 40 416 519 773 149662 784 896.
150012 36 84 157 79 372 582 151170 305 521.
152028 230 347 436 677 153157 610 154149 92 431 155420 156671 157249 845 158250 307 27 672 944 159293 421 537 97 767
160780 161053 62 296 542 162250 974 166367 167028 228 618 168392 677 169744 170171 171796 172031 83 781 173410 604 175401 44 695 701 176204 177079 187 561 178153 580 179608 47 879
180282 340 181249 857 182185 325 878 183313 744 184049 68 210 185166 522 97 701 968 186190 224 62 516 188208 301 590 853 189182 857 68 910
190712 65 843 975 85 191207 725 192348 433 872 92 904 193509 194337 450 880

IV ciągnienie

Główne wygrane

STAŁA DZIENNA WYGRANA. 25.000 zł. na Nr. 897
10.000 zł. na Nr. 85766
5.000 zł. na N-ry 34181 43403 76397 80414 99424 183845
2.000 zł. na N-ry 76796 77658
1.000 zł. na N-ry 135610 162489
500 zł. na N-ry 45178 51461 130067 151384 159600
400 zł. na N-ry 22253 5060 10369 19615 29199 51473 73297 128111 136768 146925 188092
200 zł. na N-ry 31374 33622 34136 56435 56773 78818 98144 99493 127821 153428 162021 171076 192982
150 zł. na N-ry 3194 6066 6703 11974 13398 14387 17256 18186 18611 25550 35968 42008 43874 55300 66051 67319 75706 77343 83732 105759 109020 120625 124112 126170 136494 144943 149034 157039 161779 162043 169171 172133 177827 179393 179707 182188 183861 187604 193483 194859

Wygrane po 100 zł.

1626 913 2764 3279 835 4336 673 5382 6476 8029 102 461
13330 416 656 912 14506 767 15926 16631 873 18872 19623
20223 21086 478 22490 614 702 57 24277 80 25553 26139 27709 17 28048 432 302 29106
30023 300 31368 32220 782 33935 34076 35438 70 36141 353 425 572 37354 79 437 38567 39181
40716 945 41061 485 940 44430 45699 814 47126 472 49085 288 473 874
50062 390 437 553 935 51659 52678 841 55173 699 56310 58998 59302
61155 404 62619 864 63628 66295 331 304 69834
70064 72179 266 73603 74424 31 594 794 77061 653 86 801
80430 822 81294 524 941 82068 568 963 83081 638 84238 85839 86266 87548 679 733 88515 675 881 89600
90022 579 91619 743 835 95179 280 909 96629 97255 566 99015 377 652
100858 101604 102749 824 103901 104438 545 868 105587 106487 107516 99 108993 109193
110004 40 111974 20 112155 113250 114361 995 116355 117131 118721 119072 269 120625 121311 122079 450 865 123636 125529 126204 76 395 127556
131681 132002 583 825 68 133120 134112 416 786 135183 136980 137811 138641 139810
141335 142618 143076 212 144520 757 145346 147028 51 684 148830 149115 677.
150150 357 151073 50 457 750
152382 588 153006 162 154041 250 155575 156294 159695 740
160575 886 161209 743 162034 163224 164239 166169 169171
171254 580 172513 699 865 174000 112 471 175207 176238 472 990 177009 388 179301 443
180086 181516 182061 184954 186133 187385 90 604 189953
190119 191213 64 88 96 192508 193979 194284

Wygrane po 50 zł.

065 03 43 67 120 397 505 797 1766 2232 3795 818 964 4310 44 5322 6993 7134 58 344 9007 195 423 697
10319 409 887 11356 692 883 12058 228 50 349 957 13402 582 14252 76 15355 412 701 817 36 16778 17589 18133 233 611 19615 33 774 970 78
20471 777 21292 647 22093 534 602 848 23228 71 98 419 24708 25153 26017 82 187 27303 408 718 830 28759 29416
30148 281 817 31101 215 374 723 804 24 32025 263 678 34078 476 35736 36188 445 778 37758 79 38313 58 625 831 39083 444 734 52 91 895 916 47
40287 41356 556 79 753 42104 43061 44386 485 757 65 45039 369 709 47332 48229 34 697 49177 329
50495 552 77 824 51741 54 52495 96 53483 54831 55092 255 362 655 56039 201 36 458 584 781 91 57089 761 924 58456
60118 736 905 19 61009 12 555 62258 63193 730 52 64081 617 65267 499 66190 67323 29 520 712 68128 828 942 69125 257 413 57 753 814
70032 71067 122 286 657 72115 871 73295 441 81 782 74050 209 75151 243 632 76717 801 22 984 77228 379 710 70 958 78430 634 973 79098 527 690 877
80147 330 40 417 545 81608 833 83232 586 740 84511 780 917 85580 626 78 789 862 901 86686 87347 540 974 88692 89397 498 776 907 11
90021 164 536 749 91406 25 92251 703 78 93046 222 83 406 748 94050 95167 769 908 96022 603 97111 608 98539 793 852 936 99533 814
100881 101252 102212 73 782 103193 281 359 104071 630 105234 375 456 623 106584 810 53 107024 817 108400 40 55 91 109041 215 533 92 917
110963 112053 493 862 113045 197 207 964 114104 493 541 606 115623 879 913 117995 118214 119446 831 89 512
122019 245 123391 619 88 124088 322 493 551 873 79 125058 662 713 126251 128729 129037 140 558 615 937 38
133380 618 23 793 131022 476 132325 470 545 136807 137163 86 525 690 718 20 138238 678 890 945 139155
140129 414 69 596 630 759 952 141196 332 425 986 142348 429 582 143234 584 746 95 144353 847 81 145136 92 559 704 146825 988 148259 97 149782
151164 258 912
152374 797 153046 307 640 154651 880 984 7 155378 453 156568 157270 384 158786 159166 422 58 786
160131 251 161331 162040 163126 164481 953 165057 302 571 654 166035 613 815 167181 168569 976 169057 228 85 491 876
170038 162 424 96 644 171199 270 536 745 172556 173175 228 465 621 995 174303 857 175025 61 907 176243 393 560 759 177374 722 906 178085 173 220 376 559 179989
180074 849 181282 975 182637 725 183683 184034 259 560 185075 119 933 45 186515 187691 927 188818 30 190664 192120 358 417 48 880 193007 563 92 723 194358 493

Kurs dla praktykantów kolejowych

— W piątek w sali konferencyjnej Dyrekcji Kolejowej odbyło się uroczyste otwarcie kursu uzupełniającego dla praktykantów ze średniem i wyższem wykształceniem w zakresie przysposobienia ogólno-kolejowego.

Otwarcia kursów dokonał dyrektor Kolei Państwowych, in. Wacław Głazek w obecności naczelników służb i biur.

Dyrektor Kolei, otwierając kurs — na który uczęszcza 78 praktykantów — wygłosił inauguracyjny odczyt na temat „Testament ideowy Marszałka Józefa Piłsudskiego“.

Stronę organizacyjną tego kursu referował następnie naczelnik Biura personalnego, p. Stefan Cygański, zarazem kierownik kursu.

Wykładowcami na tym kursie będą, poza p. dyr. Głazkiem i naczelnikami służb i biur, między inn. pp. Kurator Okręgu Szkolnego Wileńskiego, Marjan Godecki, doc. U. S. B. dr. Michał Król, wizytator Juljusz Balicki, pułkownicy dypl. Kazimierz Janicki i Bohdan Szeligowski.

Przesyłki lotnicze do Palestyny

— W dniu 27-go b. m. leci po raz pierwszy z Warszawy i Lwowa samolot P. L. L. „Lot“ do Palestyny.

Mogą być nadawane do przewozu w dniu 27 b. m. także zwykłe listy i kartki pocztowe. Przesyłki tego rodzaju muszą być opłacone jak przesyłki obrotu zagranicznego, na przesyłce zaś uwidoczniony napis lub odcisk stempla „Samolotem do Palestyny“ i przesłane w należycie opłaconem opakowaniu (list, paczka) do Urzędu pocztowego Warszawa 19 — Port Lotniczy lub Lwów 2. Listy lub kartki pocztowe dla filatelistów po przewiezieniu samolotem do Haify zostaną skierowane do miejsca przeznaczenia w dalszej drodze zwykłą drogą pocztową. Przesyłki lotnicze i filatelistyczne nadane w Urzędzie Warszawa 19 Port Lotniczy i Lwów 2 — do przewozu pierwszym lotem do Palestyny w dn. 27 b. m. będą skasowane specjalnym datownikiem z wyrytym na nich na odpowiedniem tle samolotem i napisem „Pierwszy lot pocztowy z Polski do Palestyny“.

We wtorek wojskowa misja włoska złoży hołd sercu Marszałka na Rossie

W związku z przybyciem do Wilna specjalnej włoskiej misji wojskowej odbyło się zebranie z udziałem przedstawicieli województwa, wojska, miasta i Federacji, na którem ustalono szczegółowy program uroczystości złożenia hołdu Marszałkowi Piłsudskiemu.

W dniu 27 bm., o godz. 7.45 przyjedzie do Wilna włoska delegacja, która przywitana zostanie przez wojsko, przedstawicieli władz państwowych i samorządowych oraz Federację, w tem Zw. Legjonistów, i organizacje P.W.

Społeczeństwo wileńskie chcące wyrazić sympatję dla gości zaprzyjaźnionego narodu, proszone jest o licznie przybycie na dworzec.

Włosi, po przyjeździe do Wilna, złożą wizyty władzom wojskowym, państw. i samorządowym. Punktualnie o godz. 11 nastąpi w mauzoleum na cmentarzu Rossa złożenie wieńca przez włoską misję wojskową i przekazanie statuy legendarnej wilczycy, jako daru miasta Rzymu.

Oryginał wilczycy rzymskiej, która jest jedną z najstarszych i najrzadszych rzeźb bronzowych z epoki etruskiej, zachowany jest po dziś dzień i znajduje się na Kapitolu, w pałacu guberna tora Rzymu. Na postumencie wilczycy, przeznaczonej dla Wilna, znajduje się następujący napis:

„Gdzie jeszcze bije wielkie Serce Piłsudskiego — czuwa odwieczne godło Rzymu". Włoscy ochotnicy wojenni, październik 1936 r., 14-ty ery faszystowskiej".

Po ceremonji na cmentarzu Rossa, która odbędzie się w obecności delegacji wojska, kompanji honorowej, województwa, prezydent miasta z reprezentacją rady miejskiej, rektorat USB., Federacji z pocztami sztandarowemi i t. p. i po krótkiem zwiedzeniu miasta włoska misja wojskowa podejmowana będzie przez miasto śniadaniem, na którem wygłoszone będą przemówienia.

Odjazd delegacji nastąpi w tym samym dniu o godz. 16,05, przyczem pożegnają ją reprezentacje wojska, kombatantów oraz prezydent miasta.

W przyjęciu weźmie udział miejscowe stowarzyszenie polsko-włoskie Dante-Alighieri. Dowiadujemy się, że w dniu przyjęcia gości dekorowane będą domy państwowe i samorządowe.

Pierwszy „czwartek" organizacyjny Z. P. O. K.

W dniu 22 bm. we czwartek odbyło się pierwsze większe zebranie grodzkie ZPOK., które jako główny cel miało bliższe rozejrzenie się w sprawach organizacyjnych oraz dyskusję na temat „Czy zmierzch feminizmu"? (Zagajenie — p. Rozińska).

Na wstępie zebrania przewodnicząca p. J. Mozołowska zwróciła się do zebranych członkiń wzywając je od ściślejszego współżycia organizacyjnego. Każda członkini powołana jest do pracy i odpowiedzialności. Praca Związku ma liczne odcinki, które wymagają obsadzenia.

Zbliża się zima. Zbliża się akcja pomocy dla bezrobotnych. Sprawą członkiń Związku będzie oprócz realnej pomocy — dodać otuchy zrozpaczonym, wstrzyknąć im tę niezbędną dla życia dawkę optymizmu. A zresztą później, po miesiącach zimowych, w normalnych czasach trzeba będzie pójść na przedmieścia, na brudne przedmieścia wileńskie, żeby walczyć nie tylko z nędzą ale z psychozą nędzy. Trzeba utworzyć Komitety dzielnicowe, złożone z pań, które bliżej danej dzielnicy mieszkają a skłonne są za opiekować się placówkami Związku oraz w przyszłości przystąpić do akcji pomocy bezrobotnym, pomocy rozumnej, któraby nie ubliżyła godności ludzkiej wspieranych. Na koniec należałoby zająć się reorganizacją wewnętrznego życia Związku, tego życia zbiorowego, które dotychczas słabo się przejawiało. A więc proponuje się Kasę Samopomocy, zorganizowanie stałych „Czwartków" (dwóch) w miesiącu, poświęconych dyskusjom i odczytom, pozatem teatr (ze zniżką) dla członkiń, wycieczki, kursa gimnastyczne.

Po omówieniu tych spraw p. Mozołowska komunikuje, że na Zjazd Walny ZPOK. do Warszawy na dzień 6 grudnia zostały wydelegowane panie: Rzepielowa, Hoppenowa, Tomaszewska, Mozołowska.

Pozatem komunikuje p. Mozołowska, że w Warszawie w końcu października odbędzie się Zjazd Wychowania Polityczno-Obywatelskiego. Ponieważ jest jeszcze jedna zniżka, niniejszem podaje się prelegentów kursu i wzywa się tą drogą członkinie do zgłaszania swojej kandydatury.

Prelegenci kursu: pp. Hanna Pohoska, J. Poniatowski, J. Chałasiński, S. Fischlowitz, M. Sokałowicz, A. Iwanow, K. Sumieńska, J. Miedzińska, J. Kolanowski, K. Millerówna.

Wywiązuje się dyskusja na tle przemówienia p. Mozołowskiej, przyczem z sali padają głosy uznania dla poczynań przewodniczącej, która z organizacji stara się stworzyć dom dla członkiń, dom o serdecznej i miłej atmosferze, dom w którym nie będzie brakło radości współżycia.

Następnie panie dyskutują na temat przystąpienia do pracy w referatach, a największej zainteresowania budzi referat opieki nad matką i dzieckiem. Zostają zorganizowane Koła Dzielnicowe we wszystkich dzielnicach Wilna z członkiń ZPOK podejmujących się stale opieki nad placówkami Związku.

Jednocześnie został też zorganizowany zespół pań, które przystępują do koła gimnastycznego.

Odczyt p. Kozińskiej z powodu późnej pory został przeniesiony na przyszły „Czwartek ZPOK", a wieczór zakończyła p. Świdowa relacją poczynań Komitetu dla pomocy bezrobotnym.

Podajemy również do wiadomości, że wszelkie ogłoszenia i komunikaty o pracy Związku wej będą umieszczane w „Kurjerze Wileńskim".

E. K. M.

Na szlakach historycznych miejsc



Zdjęcie nasze przedstawia efektowny fragment na placu Marsz. Piłsudskiego w Postawach. Na przednim planie widoczny jest dom, w którym dwukrotnie przebywał Marsz. Piłsudski w latach 1903, 1905, ukrywając się przed żandarmerją rosyjską. Pobyt Marsz. Piłsudskiego w Postawach został uwieczniony przez wmurowanie na ścianie zewnętrznej domu tablicy pamiątkowej. Obecnie istnieje projekt wykupienia tego domu i urządzenia w nim świetlicy dla organizacyj ideowo-społecznych.

Jak jedzą w U. S. A.

W Stanach Zjednoczonych, jeśli chodzi o miasta, wchodzą w grę trzy normalne posiłki w ciągu dnia. Pierwsze śniadanie jest bardzo obfite, urozmaicone owocami lub jajami owocowemi, do czego dochodzi kawa, dużo kawy i bardzo ciemnej. Południowy lunch zabiera mało czasu, je się go w małych barach, drugstore'ach, a składa się on z sałatek, przekąsek, jakiegoś dania mięsnego i znowu kawy prawie czarnej. O piątej lub szóstej po południu, po pracy, następuje właściwy obiad, dinner. — Amerykanie są głodni jak wilki o tej porze, jedzą też dużo, nawet za dużo. Za cenę dolara otrzymuje się obfity obiad składający się z t. zw. appetizer (ostrygi, ślimaki), zupy, sałaty, majonezu, pieczystego lub ryby, jarzyn, deseru i obligatoryjnej czarnej kawy.

Cudzoziemca zadziwi obfitość dań rybnych, różnych skorupiaków (ostryg, krabów, homarów) w pełni sezonu letniego. Wszelkiego rodzaju ryby rzeczne i morskie figurują w jadłospisie każdej restauracji. Zawdzięczają Amerykanie ten luksus rozpowszechnieniu znakomitych lodowni elektrycznych, dzięki którym pojawiają się też na stole w czasie największych upałów wspaniałe owoce, kremy, sałaty, jarzyny w niezwykłe świeżym stanie. Nagół Amerykanie przyznają jednak otwarcie, że kuchnia europejska góruje nad ich kuchnią i że w dziedzinie kulinarnej wyprzedzają ich inne kraje o wiele długości.

W olbrzymim kraju, na terenie 48 stanów, panuje jednak spora rozmaitość dań, istnieją potrawy regjonalne. Michigan np. chełpi się jako specjalnością sztrudlem jabłkowym, Minnesota znów pewnym gatunkiem białego chleba, Maine słynie z homarów, Maryland z pulard, Mississipi z „okra", jarzyny w rodzaju marchwi etc. etc. Niektóre potrawy przyrządzane są w sposób irytujący wprost Europejczyka, np. pulardy, indyczki utopione w obrzydliwym, słodkawym białym sosie, albo też w gęstym, nieapetycznym sosie bronzowym (z bułeki).

Kto chce korzystać z kuchni europejskiej w Stanach, ten musi drożej płacić za tę przyjemność w eleganckich restauracjach wielkich hoteli, albo też w restauracjach różnonarodowych, jakich jest sporo w New Yorku. Or.

ODEZWA

Komitetu budowy kościoła i klasztoru o.o. redemptorystów w Wilnie na Pośpieszce

WILNO — strażnica polskości i wiary katolickiej na północno-wschodnich rubieżach Rzeczypospolitej — postanowiło uwiecznić zwycięstwo Armji Polskiej nad bolszewizmem żywym pomnikiem, świątynią pod wezwaniem Matki Boskiej Zwycięskiej.

Jest to votum dziękczynne Wilna i Narodu Polskiego dla Królowej Niebios i Polski.

W 16-tą rocznicę „Cudu nad Wisłą" zawiązał się pod protektoratem J. E. Ks. Arcybiskupa Romualda Jałbrzykowskiego, Metropolity Wileńskiego Komitet Budowy tej Świątyni, a 15 sierpnia r. b., w sam dzień zwycięstwa, położono pod nią kamień węgielny.

STRAŻ nad Świątynią, która stanie na silnie rozwijającem się przedmieściu Wilna — Pośpieszka, postanowiono oddać OO. Redemptorystom powołanym do pracy misyjnej dla wszystkich, ze szczególnem jednak uwzględnieniem moralnie i społecznie zaniedbanych, a więc tych, którzy wystawieni są najbardziej na wpływy sekciarstwa i komunizmu.

RODACY!

SPEŁNIJMY obowiązek wdzięczności dla Królowej Niebios i Polski za „Cud nad Wisłą".

SKŁADAJMY ofiary na budowę kościoła i klasztoru O. O. Redemptorystów w Wilnie na Pośpieszce.

OFIARA choćby najskromniejsza złożona na wzniesienie tej Świątyni — to grosz złożony nie tylko na chwałę Najświętszej Marji i Polski, to grosz na wzmocnienie wiary i polskości na rubieżach drogiej nam Ojczyzny, to grosz na walkę z komunizmem i bezbożnictwem, to grosz na ulżenie doli nędzarzom i opuszczonym.

RAZEM, wspólnemi siłami realizujmy wielką myśl.

BUDUJMY w Wilnie Żywy Pomnik „Cudu nad Wisłą".

KOMITET.

Wilno, Pośpieszka rok 1936.



Dra LUSTRA

SPECJALNA ZASYPKA DLA DZIECI MIRACULUM

Zasypka firmy „Miraculum" z przepisu Doktora Lustra, zawierająca ustaloną ilość estrów kwasu p-oxybenzoesowego oraz surowce najnowszych wynalazków, posiada znaczne własności antyseptyczne i ochronne, jest preparatem cennym i ze wszech miar godnym polecenia przy pielęgnacji zarówno noworodków jak i dzieci starszych. Preparat ten może mieć zastosowanie także jako środek łagodzący przy zadrażnieniu skóry u dorosłych.

Rolnictwo na F.O.N.

Zbiórka Daru Rolnictwa na Fundusz Obrony Narodowej na terenie wojew. wileńskiego i nowogródzkiego jest w pełnym toku. Zebrano już dużo żyta, owsa i gotówki.

Na konto Komitetu Wojewódzkiego nr. 70011 WPŁYNĘŁO JUŻ ZŁ. 35000, pomijając sumy, które nie zostały jeszcze wpłacone przez Komitety powiatowe i gminne.

Najwięcej wpłat gotówkowych dokonały już powiaty: wileńsko-trocki, lidzki, wilejski i święciański.

Niektórzy rolnicy nie czekając zakończenia zbiórki wpłacają dość znaczne sumy, wykazując tym swoje obywatelskie stanowisko.

Wszystkie dokonane wpłaty automatycznie pierwszego każdego miesiąca zostaną przelane na konto Komitetu Ogólnego Funduszu Obrony Narodowej w Warszawie.

B. nauczyciel gimnaz. udziela **lekcyj i korepetycyj** w zakresie nowego i starego typu gimn. Przygotowuje do małej i dużej matury. Nauka solidna. Postępy i skutki gwarantowane. Specjalność: polski, fizyka, matematyka. — Łaskawe zgłoszenia do red. Kurjera Wil. po g. 7-ej wiecz.

Pożary

— 18-go bież. mies. w gajówce Ananasówka, gm. miadziolskiej, pow. postawskiego, spaliła się stodoła Józefa Romanowskiego z tegorocznemi zbiorami. Straty wynoszą zł. 2.000.

W kol. Huildowo, gm. norzyckiej, pow. postawskiego, w nocy z 16 na 17 b. m. spaliła się stodoła i chlew, siano, słoma, część niemłóconego zboża, narzędzia rolnicze, 2 krowy, 9 owiec, koń i 50 kur. Poszkodowany Jan Kaziecko oblicza straty na 4.000 zł.

19 b. m. o godz. 19 w Badzieniu, gm. żośniańskiej, pow. postawskiego, wskutek wadliwej budowy komina w domu Stefana Plebana, wybuchł pożar, który strawił: 1) dom mieszkalny, warzywnię, chlew, 1 krowę, 4 owce, 3 świnie, 3 tonny ziemniaków, 50 kg. lnu i drobne sprzęty gospodarskie wartości zł. 1.545, przyczem poszkodowanym jest Stefan Pleban, 2) dom mieszkalny, warzywnia, 48 kwintali ziemniaków i drobne sprzęty Michała Siwczyka, wartości ogólnej zł. 1.285, 3) dom mieszkalny, warzywnia, 36 kwintali ziemniaków, 32 kg. lnu i drobne sprzęty Marji Wierzbickiej, wartości zł. 1.185.

W folw. Franopol, gm. lebiedziewskiej, pow. mołodeczańskiego w dniu 18 b. m. powstał, wskutek wadliwej budowy komina pożar, który strawił dom Piotra Siekl. Poszkodowany oblicza straty na zł. 910.

Wieści i obrazki z kraju

TAJEMNICA

Trzeba przyznać, że najmniej znamy życie samorządów na wsi, pomimo, że jest ono nie wyczerpanem źródłem tematów dla osób, trud niących się gryzmoleniem według nowej orto grafji i płotkarstwem zawodowem.

Poniżej kropeleczka z owego źródełeczka.

Za barjerą w urzędzie gminnym siedzą wed ług starszeństwa hierarchalnego pracownicy samorządowi. Zwykle bywa tak, że wójt siedzi obok drzwi wejściowych i kasy ogniotrwałej, gdyż najwięcej przyjmuje interesantów, a zwła szcza jest to najdogodniejsze miejsce podczas zbiórek sołtysów (raz na tydzień). Dalej siedzą: rachmistrz, zastępca sekretarza, sekretarz (na jego biurku telefon), kancelista i drogomistrz. Są gminy, w których wójt urzęduje w osobnym pokoju i przyjmuje interesantów po uprzedniem zameldowaniu się u dozorcy. Zdarzyło mi się raz, że miałem pilny interes do jedne go z tych wójtów i musiałem szukać dozorcę. Po długiem szukaniu znalazłem go, czyszczącego za przeproszeniem — ustęp. Zameldował mię i sprawę załatwiłem. Porządek tego wymaga — pomyślałem sobie w duszy, opuszczając urząd gminy.

Wszystko, co rzekłem wyżej — jest tylko wstępem do dzisiejszego tematu, gdyż spraw samorządowych w szerszym zakresie, narazie nie chcę poruszać.

Przed barjerę jednego urzędu gminnego tło czy się sporo interesantów. Każdy coś załatwia, o coś prosi, coś kwituje, coś otrzymuje, słowem ruch, jak na jarmarku. Tu o ciszę trudno. — Każdy lubi i musi wygadać się, bo szedł niekie dy 25 klm., bieda ciśnie, gmina żąda — trzeba więc opowiedzieć „starszynie" o swoich biedach. Niekiedy — nawet i zapłakać.

Tylko jedna osoba stoi wciąż nieruchomo obok barjery wójta i zwleka z załatwieniem sprawy, aczkolwiek można „wyczytać" z jej twarzy, że się śpieszy. Jest nią dość młoda dziewczyna, otulona w zwisający długi szal. — Urzędowanie w gminie dobiega już ku końcowi (chociaż minęła godz. 15), powietrze staje się coraz gęściejsze, przesycone dymem machorki. Interesanci zwolna opuszczają kancelarję gminy. Tylko jedna... Do niej to zwraca się wójt z zapytaniem, czego sobie życzy. Dziewczyna narazie milczy, po chwili rozgląda się po zakurzonej sali i mówi cicho: proszę o świadectwo niezamożności. — Na co? pyta wójt. — Milczenie. — No, na co, proszę mówić, bo zamykamy urząd. — To tajemnica, — odzywa się szeptem dziewczyna.

— Ależ ja muszę wiedzieć, inaczej nie mogę wydać zaświadczenia. — Dziewczyna zaczyna szlochać, wreszcie nachyla się przez barjerę i mówi pocichu, jak na spowiedzi: Antuk (wymienia nazwisko) zawinił, jestem już... — a po wiedział do sąsiadów, że się ze mną nie ożeni. Chcę go podać do sądu, a nie mam pieniędzy.

Wójt się chwilę zamyślił, spojrzał do ksiąg gruntowych, westchnął i rzekł od sekretarza: — proszę napisać. J. HOPKO.

Mejszagoła

DAR KOP-u DLA SZKOŁY. 18 października Dowództwo KOP-u w Gudohinie wręczyło szkole powszechnej w Mejszagole kompletne umeblowanie klasy, składające się z 18 przepisowych ławek szkolnych, szafy, tablicy, stołu, krzesła, trzech ram i kosza na śmiecie.

Równocześnie z tym darem wręczył KOP, tablicę pamiątkową z odznaką KOP-u, na której widnieje słup graniczny i godło Państwa Polskiego z napisem „Za służbę graniczną".

Należy zaznaczyć, że dar złożony szkole po chodzi wyłącznie ze składek pp. oficerów i podoficerów KOP-u. B. T.

Wilejka pow.

— WYSTAWA ROLNICZO - HODOWLANA W WOJSTOMIU odbyła się w ostatnią niedzielę. Wzięły w niej udział 3 gminy: kurzeniecka, kołowicka i wojstomska. Reprezentowany był dział rolniczy, hodowlany i łąkarski. Przeszka dziła nieco zła pogoda, mimo to wystawę zwie dziło około 1000 osób.

Na szczególną uwagę zasługiwał dział upra wy łąkarstwa na torfach i kapusta. Podczas wystawy był zorganizowany przez Spółdzielnię Rolnik skup płótna.

Należy podkreślić, iż wystawa ta była pier wszą na terenie gm. wojstomskiej od niepamiętnych czasów. Z Wilna przybył radca izby rolniczej, a z Wilejki p. starosta Henszel, płk. Gaładyk, inspektor szkolny Laskowski i poseł Myśliński. W. R.

— KONFERENCJE OŚWIATOWE odbyły się w następujących miejscowościach Wilejce, Kurzeńcu, Krzywiczach, Kościenewiczach, Ilji, Chocieńczycach, Wiazyniu, Wojstomie, Żodziszkach i Wiszniewie. Ostatnią z nich przeprowadzono w dniu 21 bm. W konferencjach wzięli udział pracownicy oświatowi, przeważnie nauczyciel stwo.

Uzgodniono plany pracy, kładąc nacisk na walkę z analfabetyzmem. Konferencje powyższe przeprowadzano z inicjatywy inspektoratu szkolnego. W. R.

15-LECIE ISTNIENIA KÓŁ POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA było obchodzone w Wilejce bardzo uroczyście Na obchód przyjechał delegat z okręgu p. Starościak, inspektor szkolny na miasto Wilno. Z powiatu wzięły udział delegacje następujących kół: Dołhinów, Ilja, Narocz, Wojstom, Wiazyń, Latyhola, Kościenie wicze Jermolicze, Kurzeniec i Lemki.

Młodzież złożyła kwiaty przed pomnikiem Marszałka, wzięła udział w nabożeństwie, zwie dziła swoją wystawę i wzięła udział w akademji, która zgromadziła około 600 osób.

Delegat okręgu wręczył nagrody kołom i po szczególnym działaczom za rzetelną pracę.

Z Wilejki otrzymali uznanie p. podinspektor szkolny Chimiczewski i prof. Winiarski. WR.

— ZŁODZIEJE OKRADLI ZAMOŻNEGO GOSPODARZA Jachimowicza Antoniego, mieszkańca kol. Tatarowszczyzna, gm. kurzenieckiej. Złodzieje włamali się do niezamieszkałego końca domu w nocy przez okno i wynieśli kufry z ubraniem, 230 zł., 6 weksli (5 po 100 zł. i 1 na 150 rubli w złocie) i 340 rubli carskich w złocie. Kufry rozbili w lesie, spakowali wszystko na fury i odjechali. Policja natrafiła na ślad złodziei, jednego z nich przytrzymała i odnalazła nawet część rzeczy skradzionych. W. R.

Oszmiana

— RUCH SCALENIOWY I PARCELACYJNY W POW. OSZMIAŃSKIM datuje się od r. 1925. W latach poprzednich przeszkodą były ślady wojny i liczne niezlikwidowane serwituty. Obec nie wśród ludności powiatu widać ożywiony pęd do komasacji, wstrzymywany w pewnym stopniu brakiem dostatecznej ilości mierniczych.

Na ogólną ilość 697 osiedli o łącznej powierz chni 104 tys. ha, wymagających scalenia, dotychczas skomasowano 135 osiedli o pow. 33 tys. ha, złożonych z 3886 nowych gospodarstw i wdrożono postępowanie scaleniowe w 65 osie dlach o pow. 16 tys. ha z 2420 gospodarstwami.

Z 206 wypadków serwitutów zlikwidowano—200, wydzielając jako ekwiwalent serwitutowy 4800 ha gruntu.

Do parcelacji rządowej uzyskano 69 objektów o pow. 4 i pół tys. ha. Z tego użyto na upeł norolnienie 2 tys. ha dla 648 osób. Resztę prze znaczono dla osadników wojskowych, na kolo nje urzędnicze i specjalne.

W drodze parcelacji prywatnej rozparcelowa no za cały czas ponad 10 tys. ha.

Mołodeczno

— USIŁOWANIE SAMOBÓJSTWA. W dniu 18 bm. 26-letnia Katarzyna Kolendowa z Radoszkowicz usiłowała otruć się esencją octową, lecz przez miejscowego lekarza została urato wana. Ustalono, że targnęła się na życie z po wodu nieporozumienia z mężem.

Głębokie

— 4000 ZŁ. DLA GIMNAZJUM. Dziśnieński Powiatowy Związek Samorządowy w Głębokiem przyznał dla gimnazjum im. Unji Lubelskiej w Głębokiem kwotę zł. 4.000 na ufundo wanie gabinetu fizycznego i przyrodniczego im. Pow. Zw. Samorządowego. Uroczystość przeka zania gabinetu odbędzie się w dzień Święta Nie podległości.

Brasław

— PODCZAS „ŚWIĘTA KOP." — KOP. w Słobódce przekazał do użytku ludności cywil nej 4 bibljoteczki ruchome, które przeznaczono do następujących wsi: Miluny, Zarzecze, Klim powszczyzna i Jeleńce, gm. słobódzkiej.

Dzięki temu gmina słobódzka posiada już pięć punktów bibljotecznych oraz w samej Słobódce udostępniona jest dla ludności cywilnej obszerna bibljoteka KOP.

Pozatem instruktor oświatowy KOP. z dn. 1 listopada rb. uruchomi w Słobódce dla lud ności cywilnej dwa kursy na okres zimowy, je den dla analfabetów, drugi zaś dokształcający.

Postawy

— OD KILKU DNI POSTAWY SĄ POZBAWIONE PRĄDU ELEKTRYCZNEGO. Pozostaje to w związku z przejściem miejscowej elektrow ni na prąd zmienny. Instalowane są nowe maszy ny i równocześnie przeprowadza się zmiany w sieci, by dostosować ją do nowego rodzaju prądu. Ze względu na to, że elektrownia będzie dostarczała prąd do niektórych zakładów przemysłowych, miasto będzie zaopatrzone w energję elektryczną przez całą dobę.

— WYSTAWA ROLNICZA. Wzorem lat ubiegłych z racji zakończenia roku pracy w przysposobieniu rolniczem w dniach 9—19 bm. zostały zorganizowane w trzech miejscowościach powiatu wystawy rejonowe, mające na celu w sposób poglądowy zobrazować całoroczne wyniki pracy. W wystawie wzięły udział zespoły przysposobienia rolniczego Zw. Strzeleckiego, Kół Gospodyń Wiejskich, Katolickich Stow. Młodzieży Wiejskich.

Największe zaciekawienie na wystawach bu dziły próbki traw z poletek nasiennych, wychów prosiąt i len popłonowy. Na zakończenie wystawy odbyły się egzaminy na II stopień przysposobienia rolniczego, które złożyło 15 uczniów.

Święciany

— STAROSTA ŚWIĘCIAŃSKI W TOWARZYSTWIE SPECJALNEJ KOMISJI ZLUSTROWAŁ SKLEPY z artykułami pierwszej potrzeby, jak piekarnie, jatki itp. w Podbrodziu.

Wobec stwierdzenia, że niektórzy sprzedawcy brali wygórowane ceny, tj. wyższe niż w obowiązującym cenniku, a ponadto wobec stwierdzenia, że nie wszyscy sprzedawcy uwidocznili ceny na sprzedawanych artykułach pier wszej potrzeby lub nie posiadali w sklepie wywieszonych cenników — zostali pociągnięci do surowej odpowiedzialności karnej, z tem że rozprawy karne odbędą się nazajutrz.

W ŚWIĘCIANACH POCIĄGNIĘTO DO ODPOWIEDZIALNOŚCI KARNEJ KILKU PIEKARZY za podbijanie cen. Tego rodzaju lichwa **żywnościowa jest tembardziej** karygodna, że po stosunkowo znacznej zwyżce cen zbóż w ubiegłym tygodniu, w ciągu tygodnia bieżącego na rynkach pow. święciańskiego ceny zbóż spadły i cena żyta wynosi zł. 17 za kwintal, wobec zł. 19,00—19,50 w ub. tygodniu.

pomadka do ust i róże UNIVERSITÉ DE BEAUTÉ CÉDIB PARIS —niedoścignione!

Ludwik Weinert Wilton 63

PANTERA

Powieść sensacyjna

— Domyślam się, że coś bardzo przykrego...

— Koniec — rzekła twardo. — Jeśli lord Shelley dowie się o tem, wszystko będzie skończone. Wziąłam te kamienie bez jego wiedzy.

Zamilkła, jakgdyby oczekując od starego jakiegoś słowa pociechy, ale to, co Johnson powiedział, nie miało w sobie nic pokrzepiającego.

— Uczyniła pani całe swoje życie ryzykowną grą — skonstatował sucho — od pierwszego dnia, jakeśmy się spotkali.

— A pan zawsze mi dopomagał — odparła, a w głosie jej zadźwięczało coś, jakgdyby ukryta groźba — proszę o tem nie zapominać.

— Niestety — przyznał melancholijnie — niepotrzebnie mi to pani mówi. Czy wie pani, że mała znów się pojawiła na widowni?

— Jaka mała? — zapytała lady Margaret, nic nie rozumiejąc.

— No, dziewczyna z panterą.

Po raz drugi w ciągu tej rozmowy kobieta zerwała się z miejsca, a zdenerwowanie jej wzmogło się tak dalece, że nie była zdolna ukryć drżenia nóg

— Co pan powiada?! Dziewczyna z panterą...— powtórzyła ochrypłym głosem.

— Tak jest — potwierdził Johnson—a co gorsza, obawiam się, że cała ta dawno zapomniana historja znów wypłynie na wierzch. W każdym razie trzeba się na to przygotować.

— Pan jest wcielony szatan — rzekła niepewnie lady Margaret po krótkiej pauzie. — Nie rozumiem, poco właściwie pan mi to mówi. Czy poto, żeby mnie wystraszyć?

— Nie. Raczej ostrzec. I oświadczyć, że na przyszłość nie będę udzielał pani żadnej pomocy. Gra pani jest bardzo niepewna. Jeśli chodzi o mnie, to nie widzę już dla pani ani jednej szansy.

— Myli się pan — głos lady Shelley zabrzmiał niespodziewanie spokojnie — a gdyby tak naprzykład... lord Shelley umarł...

Nie skończyła zdania, ale to, co powiedziała, wystarczyło, by na chwilę odebrać staremu mowę.

— Pani jest... — wykrztusił wreszcie, ale również nie skończył i zaniósł się kaszlem. — W każdym razie przedstawiałoby to dla pani wartość conajmniej dziesięciu tysięcy funtów — uzupełnił po chwili.

—A dla pana? — zapytała wyzywająco.

— Jak zawsze. Tyleż samo.

— Kiedy?

— Natychmiast po fakcie.

Pytania i odpowiedzi padały, jak strzały. Rozmowa stała się rzeczowa. Postronnemu słuchaczowi mogłoby się wydawać, że chodzi tu o codzienną tranzakcję handlową. Wreszcie wszystko zostało omówione i oboje zamilkli. Zawisł pomiędzy nimi nieuchwytny cień grozy.

Lady Shelley pierwsza odzyskała zupełny spokój i wstała z miejsca.

— Potrzebny mi jest pewny środek — powiedziała cicho, ale stanowczo. — Na jutro — dodała po namyśle. — Mam nadzieję, że tym razem działanie będzie bardziej radykalne, aniżeli wówczas w tej aferze z kobietą... Ile z tem było kłopotów.

— Przeciwko specyficznym właściwościom niektórych organizmów nic się nie da zrobić — zauważył Johnson swobodnie. — Każda inna byłaby niewątpliwie od tego umarła.

Lady Margaret skubała nerwowo chusteczkę, nim zdobyła się na ostatnie pytanie.

— Ile dostanę natychmiast?

— Tysiąc funtów — odparł stary po namyśle.— Będzie je pani mogła podjąć jutro z samego rana w swoim banku.

Johnson był już od kwadransa sam w pokoju, wciąż jednak siedział nieruchomo w fotelu. Wreszcie nacisnął guzik na biurku i na drzwi spadła cienka, stalowa krata, uniemożliwiająca dostęp do gabinetu. Potem rozległo się charakterystyczne brzęczenie dźwigu.

Stary niedocenił energji Hearsona. Punktualnie o godzinie trzeciej zajechała przed dom taksówka, z której wyskoczył przedsiębiorczy dyrektor Chesterhills. Spotkało go jednak dotkliwe rozczarowanie. Barczysty służący odprawił go od progu.

— Pan śpi i pod żadnym pozorem nie wolno mu przeszkadzać — rzekł krótko i niezbyt uprzejmie, zatrzaskując drzwi za sobą.

Sposób, w jaki odprawa ta została uskuteczniona, nie pozostawił najmniejszej wątpliwości co do tego, że wszystko odbyło się zgodnie z osobistem zarządzeniem starego. Hearson, rozczarowany i wściekły, ruszył w kierunku miasta. W odległości mniej więcej stu kroków od domu Johnsona natknął się na Billa Shorta, który ze złowrogim uśmieszkiem spojrzał na markotnego jegomościa. Stary znajomy Murphy'ego prezentował się tym razem, jak skończony dżentelmen.

(D. c. n.)

Miejski Komit. Obywatelski Zim. Pomocy Bezrobotnym

załatwił już sprawy organizacyjne. Siedzibą wszystkich sekcyj Komitetu, miejscem ich zebrań jest gmach Zarządu miejskiego przy ul. Dominikańskiej 2.

Prezydjum zbierać się będzie conajmniej raz w tygodniu, wydział wykonawczy przynajmniej raz na 2 tygodnie. Sekcje rządzić będą jak najczęściej. Wszystkie zresztą władze Komitetu zwoływane będą w razie potrzeby częściej, niż przewiduje regulamin.

Pracami Komitetu kierować będzie prezydent miasta dr. **Maleszewski** przy pomocy swych zastępców, którymi zostali dyrketor Izby Przemysłowo-Handiowej **Barański** i wiceprezydent miasta **Nagurski.**

Zbiórką pieniężną zajmie się specjalna sek pod przewodnictwem dyrektora Banku Zd. Spółek Zar., p. **Kukulska** oraz dyr. Chrześc. Banku Spółdz. p. **Skarżyńskiego**, jako zastępcy. Do najważniejszych sekcyj będzie też należała sekcja zbiórki materjałowej i rozdawnictwa. Tej sekcji przewodnictwo powierzono p. Edmundowi **Kowalskiemu** oraz zastępcy ks. **Nawrockiemu.** Roboty w sekcji dożywiania poprowadzi dr. **Brokowski,** którego zastępować będzie p. prof. **Hillerowa.** Pomoc lekarską złożono w ręce d-ra **Wasilewskiego** i dr. **Suszyńskiej,** a opiekę nad dziećmi i młodzieżą w ręce prezesa komitetu t. zw. koordynacyjnego, płk. **Koziert wskiego.** Pracy skarbnika podjął się dyrektor Wil. Pryw. Banku Handlowego p. **Brzozowski,** zastępcą skarbnika został dyr. **Żerebecki.** Na czele biura sekretrjatu stanął p. R. **Nanorski.**

Koszty organizacji biura, rachunkowości, słowem całego aparatu poniesie Zarząd miasta.

Na posiedzeniu odczytano pismo, w którem przedsiębiorstwo leśne i tartaki parowe firmy K. Gerszater ofiarują do dyspozycji miejskiego Komitetu na cele akcji pomocy zimowej dla bezrobotnych 30 metrów sześc. drzewa opałowego na miejscu w Wilnie i wagon drzewa 40 do 45 metrów sześc.) w Budsławiu z tamtejszego tartaku. Firma wymieniona w piśmie swem wzywa właścicieli innych tartaków za pośrednictwem Miejskiego Komitetu do naśladownictwa i deklarowania ofiar na rzecz bezrobotnych.

WĘGIEL pierwszorzędny Górnośląsk. konc. „Progres“ poleca
M. DEULL
WILNO, ulica Jagiellońska 3, tel 8-11
Własna bocznica: ul. Kijowska 8, tel. 9-99
Dostarczamy tonowo w wozach zaplombowanych loco piwnica.

KINA I FILMY

„ROSE MARIE“ — (Kino „Casino“).

Treść filmu odbiega od treści operetki pod tym samym tytułem (którą. mówiąc nawiasem mieliśmy możność zobaczyć w Wilnie na deskach „Lutni“).

Wspaniała wystawa. Miłośnicy śpiewu i muzyki mają „prawdziwe używanie“. Film obfituje w szereg efektownych momentów.

Jeanette Mac Donald wywiązuje się ze swej roli więcej niż zadawalniająco.

Reżyserja Van Dyke'a.

Pisałem niedawno, że niektórzy uczęszczają do kin wyłącznie na rysunkówki.

Teraz skolei „Casino“ nie dało kreskówki, co nie można zapisać do rubryki plusów. **a. m.**

KRONIKA

Sobota 24 Październik

Dziś: Rafała Archanioła
Jutro: Chrystusa Króla

Wschód słońca — godz. 6 m. 08
Zachód słońca — godz. 4 m. 02

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologji U. S. B w Wilnie z dnia 23.X. 1935 r

Ciśnienie — 767
Temp. średn. + 3
Temp. najw. + 4
Temp. najn. 0
Opad — ślad
Wiatr — południowy
Teden. barom. — zwyżkowa
Uwagi: — pochmurno, przedpołudniem edszcz.

— PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY do wiecz. dnia 24 bm.:

Rano mglisto lub chmurno, miejscami dżdża. W ciągu dnia naogół dość pogodnie.

Nocą gdzieniegdzie przymrozki, dniem temperatura do 12 st., w górach nieco powyżej zera.

Słabe wiatry miejscowe.

KOMFORTOWO URZĄDZONY
Hotel St. GEORGES w WILNIE
Apartamenty, łazienki, telefony w pokojach
Ceny bardzo przystępne.

PRZYBYLI DO WILNA:

— DO HOTELU GEORGES'A: Szalewicz Tomasz z Baranowicz, sen. Rdułtowski Aleksander z Baranowicz, Potulicka Helena z Siedlec, Holub Euzan w Czechosłowacji, Łącki Wacław z z Wołkowyska. Peisan Manfred z Berlina, prof. Kuna Henryk z Warszawy, Fogelnest Selman z Warszawy, Gutowski Władysław z Lublina, Zajdowski Herman z Warszawy, dr. Bujak Władysław z Krakowa, hr. Jundziłł Antoni z Warszawy, Zadrożny Jan z Będzina, Krauze Eugenjusz z Warszawy, Popławski Michał z Warszawy, starosta Zabierański Czesław z Brześcia.

HOTEL EUROPEJSKI
Pierwszorzędny. — Ceny przystępne.
Telefony w pokojach. Winda osobowa

URZĘDOWA.

— WYJAZD SŁUŻBOWY P. WOJEWODY DO WARSZAWY. Wczoraj p. wojewoda wileński Ludwik Bociański wyjechał w sprawach służbowych do Warszawy.

MIEJSKA.

— PRZYGOTOWANIA DO „DNIA OSZCZĘDNOŚCI“. W dn. 20 bm. pod przewodnictwem p prezydenta miasta Wilna dr. W Maleszewskiego odbyło się posiedzenie Komitetu Obchodu „Dnia Oszczędności“, w którem wzięli udział przestawiciele władz administracyjnych, instytucyj finansowo-kredytowych i duchowieństwa.

Na posiedzeniu tem ustalono program uroczystego obchodu „Dnia Oszczędności“ w dniu 31 października.

— ZARZĄD MIASTA WYASYGNOWAŁ OKOŁO 50.000 ZŁOTYCH na rzecz instytucyj dobroczynnych. Jest to subwencja za wrzesień.

— AUTO bez opony to to samo co bucik bez obcasa BERSON SPORT. Chodzi się bez nich gorzej, niszczy szybko obcasy i wywołuje się niepotrzebny hałas.

SPRAWY SZKOLNE.

— SHELLEY'S INSTITUTE. Mickiewicza 4 m. 12 II piętro. Zapisy na kursa angielskie, francuskie, niemieckie przyjmuje kancelarja codziennie od 11—13 i od 6 do 8 wiecz.

Wpis 5 zł. 50 gr. CZESNE 8 złotych miesięcznie. Urzędnicy państwowi 5 zł. 50 gr BEZ WPISU. Stypendjum do Londynu otrzymują studenci składający egzamina CELUJĄCO.

— DLA URUCHOMIENIA LICEUM HANDLOWEGO WIECZOROWEGO DLA DOROSŁYCH z 2-letnim kursem, dającego prawa II kategorji w służbie państwowej niezbędny jest komplet 25 słuchaczy. Zapisanych nas jest 15 osób.

Wzywamy życzących uczęszczać do liceum zgłosić się do kompletu pod adresem Piłsudskiego 4—1 godz. 17 — 19 codziennie najpóźniej do 31 października br.

Warunki przyjęcia: świadectwo 6 klas gimnazjum, opłata miesięczna 25 złotych, wpisowe jednorazowo **10 zł.**

— DZIEŃ ZADUSZNY WOLNY OD ZAJĘĆ SZKOLNYCH. W poniedziałek. 2 listopada, z racji Dnia Zadusznego nauki w szkołach średnich, powszechnych i zawodowych nie będzie.

GOSPODARCZA

— CZEGO BĘDĄ ŻĄDAĆ KUPCY? Dowiadujemy się, że w związku z prowadzoną obecnie akcją administracyjnego regulowania cen artykułów pierwszej potrzeby w sferach kupieckich powstał projekt wystąpienia do Izby Przemysłowo-Handolwej z żądaniem interwencji u rządu.

Z KOLEJ

— ZASIŁKI DLA KOLEJOWCÓW. Władze kolejowe wypłacały pod koniec września jednomiesięczne zasiłki pracownikom liczniejszych rodzin. Podstawowy wymiar tych zasiłków wynosić miał 100 złotych dla każdego uprawnionego.

W praktyce jednak zasiłki wypłacone zostały przeważnie w kwotach nie przekraczających 70 zotych.

ZEBRANIA I ODCZYTY.

— HERBATKA POLSKIEGO TOWARZYSTWA KRAJOZNAWCZEGO. W niedzielę dnia 25 bm. o godz. 18.30 przy ulicy Ostrobramskiej 9 odbędzie się dyskusyjna herbatka z referatem inż. Kobzakiewicza na temat: „Przyszłe Wilno“. Wstęp 60 groszy.

W. MAKOJNIK
PROJEKTY WNĘTRZ
Wiwulskiego 6 m. 15, tel. 23-77

ABSOLWENT SZKOŁY HANDLOWEJ przyjmie dowolne zajęcie za minimalnem wynagrodzeniem. Łaskawe zgłoszenia: ul. Horodelska 34 m. 2.

RADJO

WILNO.

SOBOTA, dnia 24 października 1936 r.

6,30 — Pieśń; 6,33 — Gimnastyka; 6,50 — Muzyka; 7,15 — Dziennik por.; 7,25 — Program dzienny; 7,30 — Informacje i giełda roln.. 7,35 — Muzyka poranna; 8,00 — Audycja dla szkół; 8,10: Przerwa; 11,30: Śpiewajmy piosenki; 11,57: Czas; 12,00: Hejnał; 12,03: Muzyka; 12,40: Skrzynka roln. 12.50: Dziennik połudn 13,00: Godzina życzeń; 14,00: Przerwa; 14,30: Słuchowisko dla dzieci starszych; 15.00: Wiadomości gospod. 15.15: Koncert reklamowy; 15,25: Życie kulturalne; 15,30: Odcinek powieściowy; 15,40: Muzyka taneczna; 16,15: Zespół Pawła Rynasa; 17,00: Serenady w wyk. Witolda Łuczyńskiego; 17,20: Utwory fortepianowe na 4 ręce; 17.50: Przegląd wydawnictw; 18,00: Pogadanka aktualna; 18,10: Wiad. sport. 18,20: Audycja dla wszystkich „Spotkanie“ w oprac. Tadeusza Chrzanowskiego; 18,50: Pogadanka akt. 19,00: Audycja dla Polaków; 19,30: Koncert rozr. 20,30: Nowości liter. 20,45: Dziennik wiecz. 20,55: Pogadanka akt. 21,00: Recital skrzypcowy Efrema Zimbalisty; 21,30: Koncert; 22,00: „Rzewna opowieś o miłości Rymwida i Azalji“ z ilustracjami parodja radjowa w oprac. Józefa Czyścieckiego; 22,30: Muzyka tan. 22,55: Ostatnie wiadomości; 23,00: D. c. muzyki tanecznej.

Poszukuję posady kasjera lub buchaltera
złozę kaucję 4000 zł.
Zgłoszenia do Redakcji Kurjera Wileńskiego pod „Hipoteka“

Wiadomości radjowe

SŁAWNY SKRZYPEK EFREM ZIMBALIST gra w radjo.

Efrem Zimbalist, skrzypek pochodzenia rosyjskiego, kompozytor licznych utworów należy do największych sław światowych. Rzadko kiedy mamy sposobność słyszeć tego pierwszorzędnego artystę, bo Zimbalist przebywa stale w Ameryce, a tylko wyjątkowo odwiedza Europę. Koncert jego w Polskiem Radjo wzbudza więc zrozumiałe zainteresowanie wśród najszerszych kół radjosłuchaczy, zarówno wśród muzyków jak i laików i należy do najatrakcyjniejszych wieczorów muzycznego sezonu zimowego. A więc w sobotę 24 października o godz. 21,00 audytorjum radjowe słucha koncertu światowej sławy skrzypka.

„RZEWNA OPOWIEŚĆ O MIŁOŚCI RYMWIDA I AZALJI“, — parodja radjowa.

W programie groteski radjowej znajdą słuchacze w dniu 24 października o godzinie 22,00 najnowszą okazję aby uśmiać się dowoli zamiast wzruszyć rozśmieszy do łez rzewna opowieść radjowa o miłości Rymwida i Azalji. W audycji tej autor Józef Czyściecki w oryginalny sposób sparodjował t. zw. romanse z życia sfer wytwornych.

Pociąg zabił człowieka

(Telef. od wł. korespondenta)

Wczoraj o godz. 8.30 pociąg osobowy między Wilejką Pow. a Kurzeńcem najechał na furmankę. Furmanka została całkowicie strzaskana, a jej właściciel Włodzimierz Soroka ze wsi Huby, gm. kurzenieckiej, pow. wilejskiego, uderzony w głowę poniósł śmierć na miejscu.

Jak się dowiadujemy, zabity Soroka wracał ze zwózki drzewa nieco podhumorzony i zatrzymał się z wozem na torze, przyczem chociaż pociąg dawał gwizdki toru nie opuścił.

Zwłoki W. Soroki zostały przewiezione do szpitala w Wilejce i tam dopiero lekarze stwierdzili zgon.

Na miejsce katastrofy nie można było wezwać lekarza ponieważ dworzec kolejowy w Wilejce Pow., oddalony o kilka kilometrów od miasta nie ma połączenia telefonicznego z miastem.

Starcie policji z wsią

Epilog zajść w gm. rzeszańskiej

Policja gminy rzeszańskiej otrzymała od konfidentów informacje, że niejaki Konstanty Świderski ze wsi Krawczuny przechowuje u siebie większe ilości samogonu. Dla dokonania rewizji w mieszkaniu podejrzanego wysłano dwie grupy funkcjonarjuszów. Pierwsza, która wcześniej skompletowała się, udała się do wsi na piechotę i miała zaczekać na drugą grupę w odległości paru kilometrów od Krawczun koło mostku.

Tak się jednak złożyło, że grupy te nie spotkały się ze sobą i każda zaczęła działać na wasną rękę.

Tymczasem we wsi Krawczuny odbywała się huczna zabawa weselna. Prawie wszyscy uczestnicy tej zabawy byli kompletnie pijani. Gdy rozeszła się wieść, że do wsi przybyli policjanci aby zabrać samogon, powstał hałas.

— Nie domy samogonu, wypędzimy ich.

Kilkudziesięciu chłopa wyszło na ulicę i otoczyło policjantów. Jednemu z nich odebrano rewolwer, potem powalono go na ziemię i zbito. Na zakończenie zamknięto pobitego policjanta Józefa Jastrzębskiego w chacie i trzymano go tam aż do przybycia z Wilna na pomoc policji rzeszańskiej oddziału policji.

Zbiegiem okoliczności także w pobliskim zaściank Krawczuny wrzała zabawa taneczna, której większa część gości była pijana. Po niefortunnym zatargu we wsi Krawczuny grupa funkcjonarjuszów wycofała się w kierunku zaścianka Krawczuny. Stamtąd jednak również wybiegł tłum wieśniaków, podniecony wiadomością, że policja przybyła zabierać samogon.

Wobec agresywnej postawy tłumu, z którego zaczęto strzelać i rzucać kamienie grupa zmuszona była użyć broni. Oddano szereg strzałów do tłumu, zabijając jednego z rolników wsi Krawczuny niejakiego Stankiewicza.

Przybyły z Wilna oddział policji uwolnił Jastrzębskiego i dokonał aresztowań.

Wczoraj na ławie oskarżonych Sądu Okręgowego zasiadło pięciu wieśniaków, oskarżonych o stawianie czynnego oporu policji i o pobicie policjanta Jastrzębskiego w dniu 4-go lutego r. b.

Oskarżeni do winy nie przyznali się. Twierdzili, że w zajściach udziału nie brali. Trzech z nich poznał jednak świadek Jastrzębski jako swoich napastników.

Sąd skazał Stanisława Parafjanowicza, który rozbroił policjanta na 2 lata więzienia, dwóch innych skazał każdego na 1 rok więzienia, dwóch zaś uniewinnił. Oskarżonych bronili adw. Ejdryglewicz i adw. Grądzki. z.

Tajemnica zaginięcia dziewczyny

Policja wileńska i lidzka stanęły w obliczu ponurej zagadki zaginięcia 18-letniej Wandy Szyszkiewiczówny, mieszkanki zaścianka Usztpris, gminy żyrmuńskiej.

Przed dwoma tygodniami Szyszkiewiczówna opuściła dom rodziców, udając się do Lidy i do Wilna, do swej siostry Marji Znamirowskiej, zam. przy ul. Malinowej.

Dziewczyna w drodze zaginęła. Ponieważ posiadała przy sobie 200 zł., powstało przypuszczenie, że mogła paść ofiarą morderstwa rabunkowego. Podobno przypuszczenie to oparte jest na pewnych ważkich poszlakach. Jak się dowiadujemy, w związku z tą sprawą aresztowano onegdaj dwóch mieszkańców Werenowa.

Nazwiska aresztowanych trzymane są narazie w tajemnicy. (c)

Dwa trupy na uczcie weselnej

W czasie uczty weselnej w Czobryniu, gm. lipniskiej, dwaj biesiadnicy wszczęli bójkę, w czasie której Konstanty Durblis odciął nos Dziekcierewiczowi nożem stołowym. Zaciekła walka przeniosła się na podwórze, gdzie Konstanty i Wiktor Durblisowie zadali śmiertelne rany dwom sąsiadom. Na placu bójki zostały dwa trupy i trzech rannych. Sprawców osadzono w więzieniu.

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

— Dziś w sobotę i w niedzielę wieczorem (o godz. 8,15) powtórzenie emocjonującej sztuki M. Wernera „Ludzie na krze“ w wykonaniu premjerowej obsady.

— **Niedzielne popołudniowe przedstawienie,** po cenach propagandowych, wypełni wspaniałe widowisko W. Rapackiego (ojca) „Bogusławski i jego scena“.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA“.

— **Występ Elny Gistedt. Ceny specjalnie zniżone.** Wprowadzona z dniem wczorajszym reforma cen wpłynęła odrazu niezmiernie dodatnio na frekwencję publiczności. Niewątpliwie i w dniu dzisiejszym na doskonałej polskiej op. F. Gordona „Yacht miłości“ Teatr będzie przepełniony. Elna Gistedt w otoczeniu całego zespołu artystycznego jest entuzjastycznie oklaskiwana. Ceny miejsc od 20 gr.

— **Jutrzejsza popołudniówka w „Lutni“.** — Jutro po cenach propagandowych grana będzie op. Falla „Słodki kawaler“ po raz ostatni w sezonie.

— **„Eugenjusz Oniegin“ w „Lutni“.** Opera P. Czajkowskiego „Eugenjusz Oniegin“ pod batutą znakomitego kapelmistrza Walerjana Bierdiajewa, z udziałem wybitnych artystów opery warszawskiej: Mossakowskiego, Dobosza, Cywińskiej, Terrenkoczy i innych grana będzie dwukrotnie 29 i 30 b. m. na scenie teatru „Lutnia“.

TEATR MIEJSKI Z WILNA

gra dziś, 24.X w Nowogródku głośną sztukę W. Fodora „Matura“. Młodzieży szkolnej wstęp dozwolony.

Początek o 2-ej

PAN **Jan KIEPURA** w nowym sukcesie **W BLASKU SŁOŃCA** Nad program: **dodatek aktualja**

Wzdłuż i wszerz Polski

Ostateczna likwidacja stowarzyszeń wolnomyślicielskich.

Ponieważ Stowarzyszenie Wolnej Myśli nie skorzystało z prawa odwołania się do Min. Spraw Wewn., decyzja Kom.sarza Rządu m. st. Warszawy rozwiązująca zarówno centralę warszawską jak i 20 oddziałów jej organizacji stała się prawomocną. Zawiadomiono wszystkie urzędy wojewódzkie i starościńskie, na których terenie znajdują się oddziały prowincjonalne stowarzyszenia, o definitywnem rozwiązaniu organizacji. Specjalni likwidatorzy przystąpią niebawem do likwidacji centrali stowarzyszenia i jego 20 oddziałów. (Kap.)

Akcja ogumiania wozów w Warszawie.

Magistrat m. st. Warszawy wystąpił do Komisarjatu Rządu o wydanie zarządzenia w sprawie ścisłego przestrzegania zakazu jeżdżenia kłusem i galopem wozów nieogumionych oraz jeżdżenia po szynach tramwajowych i stosowania haceli w nieodpowiednich porach.

W celu spopularyzowania akcji ogumiania wozów, zniesione zostały już niektóre opłaty od wozów ogumionych. Opłaty te wynoszą w zależności od nośności wozu od 20 zł. do 200 zł. rocznie.

Poczynione doświadczenia wykazały, że ogumienie kół powoduje znaczne zmniejszenie pracy końskiej. Największą trudność stanowi koszt przerobienia kół wozów na ogumione; koszt ten wynosi obecnie dla wozu chłopskiego około 100 zł., zaś dla platform od 500 zł. do 1.000 zł. Koszta te jednak zamortyzują się w krótkim czasie dzięki zwiększonej ładowności wozów, a zatem potanieniem kosztów przewozu.

Nowy herb m. Gniezna.

Min. Spraw Wewnętrznych zatwierdziło herb m. Gniezna, przedstawiający orła białego bez korony w polu czerwonem. Dziób i szpony orła złote, nad tarczą herbową złota korona.

Kobieta i skarb.

W Sadku pod Sieradzem Wiktor Ciszewski podczas kopania studni natrafił na skarb. W głębi studni leżała okuta żelazem skrzynia, a w niej stare monety złote. Ciszewski chciał zgłosić skarb władzom, jednakże żona jego dowiedziawszy się o tem schowała gdzieś skrzynię i odmawia wydania jej. Ciszewska została zatrzymana, a w jej portmonetce znaleziono kilka sztuk starych złotych monet, mimo to odmawia ona informacji gdzie schowała skrzynię.

„Zmartwychwstała“.

Jeden z domów warszawskich w żydowskiej dzielnicy był widownią niezwykłej paniki. Zmarła tam 56-letnia Leja Holtzbok. Śmierć stwierdził lekarz, a rodzina położyła zmarłą na podłodze i przykryła całunem, obstawiając świecami. Raptem, wśród ogólnych biadań i płaczów rzekoma zmarła odkryła całun z twarzy i podniosła się. Wśród zebranych powstał nieopisany popłoch. W jednej chwili mieszkanie opustoszało. Przerażeni krewni zawiadomili policję. Wezwano lekarza. Jak się okazało Holtzbokowa jeszcze żyła, a jak wynika z orzeczenia lekarza, był to wypadek pozornej śmierci.

Skradziono 11 żywych srebrnych lisów.

Do rezerwatu hodowli lisów srebrnych, należącego do obywatela norweskiego, Sjurd Liena, w maj. Pass pod Błoniem, dostali się po wyłamaniu siatki w ogrodzeniu złodzieje, którzy porozbijali klatki z lisami i poniszczyli nory. Zabrawszy 11 sztuk żywych zwierząt złodzieje zbiegli.

Nowootworzona Chrześcijańska Firma
„KRESOOPAŁ“ Sp. z o. o.
Wilno, **Wielka 16**, tel. 24-10
oferuje **WĘGIEL** śląski najlepszej jakości oraz **DRZEWO** opał. po cenach konkurenc.
Dostawa w wozach zaplombowanych.

PRZEPISYWANIE NA MASZYNACH I POWIELANIE, PROWADZENIE KSIĘGOWOŚCI wykonywa solidnie i tanio Biuro Absolwentek Państwowej Średniej Szkoły Handlowej, ul. Żeligowskiego 1. Tel. 5-25.

Na wileńskim bruku

NESZCZĘŚLIWY WYPADEK.

Na ul. Ponarskiej, podczas nakładania koła na oś platformy naładowanej towarem, został przygnieciony woźnica L. Kremer (Rydza Śmigiego 42).

Przewieziono go do szpitala. (c).

PODRZUTEK.

Na zaułku Popławskim znaleziono podrzutka w wieku 4 tygodni. Ulokowano go w schronisku miejskiem. (c).

ZAGINIĘCIE 15-LETNIEGO CHŁOPCA.

Władysław Bartoszewicz, mieszkaniec folwarku Hutka, położonego na terenie miasta Wilna, zameldował policji o zaginięciu swego 15-letniego syna Mieczysława, który wyszedł z domu przed trzema dniami. (c)

WŚRÓD PISM

I— 8-STRONICOWY NR. 45 „WIADOMOŚCI LITERACKICH“ przynosi wspomnienia Zegadłowicza z b. ministerstwa sztuki i kultury, wrażenia Kuncewiczowej z pobytu w Palestynie — (Jerozolimie), wyjątki z mającychi ukazać się niebawem „Czterech wieków fraszki polskiej“ z przedmowami prof. Brücknera i Tuwima, całą stronę recenzyj z książek pióra Breitera Zawodzińskiego i Rogoża, całą stronę poświęconą kwestjom naukowym (sprawozdanie Marjusza Dawna z odczytu państwa Jolliot, uwagi M. G. Różyckiej na marginesie pokazów prof. Bodera w zakładzie psychologji doświadczalnej, refleksje dr. Rubinneula na temat „wojny z chorymi“ w Niemczech współczesnych), kronikę tygodniową Słonimskiego, feljeton sportowy Malczewskiego, recenzje Wallisa z wystawy — przegląd perjodyków zagranicznych, pióra Quidama, przegląd prasy, „Camera obscura“, sprawozdanie z polemiki na łamach „Timesa“ w sprawie „integralnego pacyfizmu“, aktualności.

Giełda zbożowo-towarowa i lniarska w Wilnie

z dnia 23 października 1936 r.

Ceny za towar średniej handlowej jakości parytet Wilno, ziemiopłody — w ładunkach wagonowych, mąka i otręby — w mniejsz. i. e. w złotych za 1 q (100 kg); len — za 1000 kg

Żyto	I standart 700 g/l		18 75	19.25
„	II „ 670 „		18 25	18 75
Pszenica	I „ 745 „		26 —	26.50
„	II „ 720 „		25.—	25 50
Jęczmień	I „ 650 „	(kasz.)	21.—	21.50
„	II „ 620 „	„	2 .50	21.—
Owies	I „ 490 „		19 50	20 —
„	II „ 470 „		17.—	17.50
Gryka	I „ 620 „		16.—	17.50
„	II „ 585 „		20.—	21.—
Mąka pszenna gatunek		I wyciąg	47.—	48.—
„ „ „		I—A	42 50	43 —
„ „ „		I—B	42.—	42.50
„ „ „		I—C	39.50	40.—
„ „ „		II—E	35.50	36.—
„ „ „		II—F	33.50	34.—
„ „ „		II—G	29.50	30.—
„ żytnia do 50%			29 50	30.—
„ „ do 65%			27.—	27 50
„ „ razowa do 95 %			22.—	22 50
Otręby pszenne miałkie przemiału stand.			14.—	14.50
Otręby żytnie przemiału stand			12.75	13.25
Łubin niebieski			8 50	9.—
Siemię lniane b. 90% f-co wag. s. zał.			36.—	37.—
Len standaryzowany:				
trzepany Wołożyn baz. I			1330.—	1370.—
„ Horodziej			1560.—	1600.—
„ Miory ek. 216.50			1300 —	1340.—
„ Traby			—	
Czesany Horodz. b. I ek. 303.10			1880 —	1920.—
Kądziel Horodz. „ „ „ 216.50			—	
Targaniec mocz. asort. 70/30			810.—	850.—

BIURO ABSOLWENTEK Państwowej Średniej Szkoły Handlowej im. E. Dmochowkiej poleca: ekspendjentki. kasjerki, biuralistki, maszynistki, księgowe. Zgłoszenia: **Wino, ul. Żeligowskiego 1**, tel. 5-25. Państwowe Gimnazjum Kupieckie.

PAN

ANONSUJEMY największą premjerę sezonu 1936-37

MAYERLING

OŚWIADCZENIE. Z pełnem poczuciem odpowiedzialności oświadczamy, że „Mayerling“ jest największym filmem doby obecnej.

W KRÓTCE

Dyrekcja kina „PAN“

Początek o 2-ej **CASINO** *Zachwyt publiczności!* Film, który wyświetla się z kolosalnem powodzeniem we wszystkich stolicach świata

ROSE MARIE

W rol gł.: **Jeanette MAC DONALD** i **Eddy Nelson.** Reż. Van Dyke

HELIOS DZIŚ! **Niezwykły film o niezwykłej treści** Atrakcja sezonu

Zapomniane twarze

Reżyserja E. DUPONTA W rol. gł.: słynny amant **Herbert MARSHALL** oraz urocza **Gertrude MICHAEL**

Nad program: **KOLOROWA atrakcja** oraz **aktualja**. Początek o 4-ej

Nowości (dawna Rewja z ul. Ostrobram.) **Ludwisarska 4**

Dziś! Rewja p. t. **„Chiński raj“**

z udziałem ulub. publ. Grabowskiej Rożyńskiej, komików Jankowskiego i Borońskiego, Orłowskiego, Topolnickiej i Ostrowskiego oraz corpus de ballet. Humor. Piosenka Ciekawe inscenizacje. Codz. 2 przedstawienia 6.30 i 9.15. W niedziele od 4-ej

SWIATOWID Chluba polskiej twórczości filmowej **PAN TWARDOWSKI**

W rol. gł. kwiat aktorstwa polskiego **Barszczewska, Bogda, Malicka, Ćwiklińska, Brodniewicz, Stępowski, Jaracz, Węgrzyn, Samborski, Sielański** i in. Nad program ATRAKCJE

OGNISKO Dziś. Największy film szpiegowski świata p. t. **TAJEMNICZA DAMA**

w wykonaniu trójki asów: **Mony Barrie, Rod la Rocquea i Gilberta Rolanda**

Nad program: **dodatki dźwiękowe.** Pocz. o g. 4, w niedziele i św. o g. 2 pp.

DOKTOR MED.
J. PIOTROWICZ-JURCZENKOWA
Ordynator Szpit Sawic
Choroby skórne, weneryczne kobiece
Wileńska 34, tel 18-66
Przyjmuje od 5—7 w

PLAC
o obszarze 2526 m. przy ul. Senatorskiej, sprzedaje się za 3200 zł., teren równy, ziemia własna. Wiadomość: Mickiewicza 1, Bank Antokolski

Poszukuję
panienki energicznej, dobrej, pomoc wychowawcza (2 chłopczyków oraz dziewczynka 7-mio miesięczna) Szycie — Oferty pod „Pr cowita“ do adm. Kurjera

DOKTOR
W. WOŁODŹKO
Choroby skórne i weneryczne, Zawalna 22, tel. 14-42. **powrócił.**

AKUSZERKA
M. Brzezina
masaż leczniczy i elektryzacje
ul. Grodzka nr. 27

AKUSZERKA
Marja
Laknerowa
Przyjmuje od 9 r. do 7 w.
ul. J. Jasińskiego 5—18
róg Ofiarnej (ob. Sądu)

MIESZKANIE
4 pokojowe suche, ciepłe z wygodami Wiłkomierska 5 a

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Wilno, Bisk Bandurskiego 4. Telefony: Redakcji 79, Administr. 99. Redaktor naczelny przyjmuje od g. 2—3 ppoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od g. 1—3 pp. Administracja czynna od g. 9½—3½, ppoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od g. 1—2 ppoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9½—3½ i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. nr. 80.750. Drukarnia — ul. Bisk. Bandurskiego 4, telefon 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową 3 zł., z odbiorem w administr. 2 zł. 50 gr., zagranicą 6 zł.

CENA OGŁOSZEŃ Za wiersz milimetr. przed tekstem — 75 gr., w tekście 60 gr., za tekst. 30 gr., kronika redakc. i komunikaty — 60 gr. za wiersz jednoszp., ogłosz. mieszkan. — 10 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Układ ogłoszeń w tekście 4-ro łamowy, za tekstem 8-mio łamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane“ Redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca.

Wydawnictwo „Kurjer Wileński“ Sp. z o. o. Druk. „Znicz“, Wilno, ul Bisk. Bandurskiego 4. tel. 3-40. Redaktor odp. Zygmunt Babicz.